

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77.
Lwów, Mochnackiego 1. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERAT
z dostawą do domu (roznościelem lub
poztą) miesięcznie 4 zł
bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-
torach wydawn. miesięcznie . 3.50 zł.

Rok VII.

Kraków-Lwów, poniedziałek 14 maja 1934 r.

Nr. 130 ABC

W wirze pogłosek dokoła zmiany rządu Nazwisko kandydata na premiera trzymane w ścisłej tajemnicy.

WARSZAWA 12. 5. (tel. wł. G) W ko-
fach sanacyjnych utrzymują z coraz więk-
szą pewnością, że najbliższe dni przy-
niosą zapowiadaną oddawna zmianę ga-
binetu.

Min. Piłsudski przyjął wczoraj w Bel-
waderze kilka osobistości obozu rządow-
wego a w ciągu najbliższych dwóch dni
odbyć ma konferencję z Prezydentem
Rzplitej, po której nastąpi desygnowanie
premiera nowego rządu.

Pogłoski o kandydaturze płk. Prysto-
ra przycichły nieco, wymieniano nato-
miast nazwisko płk. Sławka i mówiono,
że nie jest wykluczone pozostanie w

rządzie obecnego premiera Jędrzejewicza.

Nazwisko przyszłego kandydata trzy-
mane jest w ścisłej tajemnicy. Natomiast

poinformowani utrzymują, że po okresie,
w którym główna uwaga poświęcona była
wyłącznie polityce zagranicznej, całe za-
interesowanie przyszłego rządu zwróci się
w kierunku zagadnienia gospodarczego

W związku z tem utrzymują, że płk. Prysto-
ra mianowany będzie ministrem Skarbu,
a zmiany obejmą przemysł i handel oraz
ministerstwo rolnictwa.

Płk. Prystora miałby powierzony sobie
nadzór nad wszystkimi resortami gospo-
darczymi. W dziedzinie spraw wewnętrz-
nych zapewniają przeprowadzenie konso-
lidacji żywnościowych i energicz-
ne oczyszczenie BB z czwartej brygady
czyli tzw. przez prasę sanacyjną „ciu-

rów”.

Płk. Pieracki ma pozostać na stano-
wisku ministra spraw wewnętrznych.

Zmiana rządu nastąpić ma pomiędzy
14 a 15 maja, gdyż w czwartek lub pią-
tek min. Beck wyjeżdża do Genewy i ma
udać się w tę podróż już po powtórnej
nominacji na min. spraw zagranicznych.
W Genewie, jak wiadomo, ma odbyć
ważne narady z min. Barthou.

Co do sesji Ligi Narodów, to bliżej
obchodzącą Polskę jest skarga mniejszo-
ści niemieckiej w sprawie koncesji alko-
holowej. Podobno min. Beck wystąpić ma
ostro przeciwko tej skardze jako zupeł-
nie niezasadzonej wobec tego, że kon-
cesje na sprzedaż alkoholu wydawane są
w Polsce inwalidom.

Strzelanina w śródmieściu Berlina

BERLIN, 12. 5. (PAT) Wczoraj w
północnej dzielnicy Berlina Hohens-
chönhausen doszło do strzelaniny, w
wyniku której jedna osoba została
zabita.

Powodów i tła zajścia nie ustalono.
Zwraca jedynie uwagę, że w prasie
niemieckiej zabroniono wspominać o
tem zajściu.

Polscy bokserzy w N. Jorku

NOWY JORK, 12. 5. (PAT) Wczo-
raj wieczorem przybyła na pokładzie
statku „Berengaria” z 12 godzinnym
opóźnieniem polska drużyna bok-
serska. Wszyscy zawodnicy są w dor-
brej formie prócz Sipińskiego, który
przeziębł się w drodze z Warszawy
do Paryża.

Po zwiedzeniu miasta drużyna pol-
ska udaje się jutro do Chicago na
zawody.

Polska delegacja w Budapeszcie

BUDAPESZT, 12. 5. (PAT) Przy-
była tu delegacja polska na upczy-
stość odsłonięcia pomnika gen. Bana-
w osobach prezesa Kętrzyńskiego,
D-cy J. DAK. płk: Czerwińskiego,
płk. Wolskiego.

Delegacja powitana została na
dworcu przez członków poselstwa
Rzplitej z postem Łepkowskiem, dalej
przez gen. Balasza, prezesa komitetu
budowy pomnika, oraz przedstawicieli
władz wojskowych i stowarzy-
szeń węgiersko - polskich.

Posiedzenie Kom. Ekonom. Ministrów

WARSZAWA, 12. 5. (PAT) Dziś
odbyło się w prezydium Rady Min-
posiedzenie Komitetu Ekonomicznego
Ministrów. Komitet po omówieniu
sytuacji na rynku zbożowym przyjął
do zatwierdzającej wiadomości sprawo-
zdanie Ministra Skarbu o przebie-
gu rokowań umów na dostawy har-
niculców zespolonych dla PKP, roz-
patrzył zagadnienia związane z wy-
konywaniem robót inwestycyjno -
budowlanych, oraz zatwierdził sprawy
bieżące.

Zmiana rządu nastąpi już dzisiaj?

WARSZAWA, 12. 5. (tel. wł. - G) Pó-
żnym wieczorem zaczęto utrzymywać
wśród „sanacji”, że ogłoszenie zmiany
rządu może nastąpić już jutro, gdyż ga-
binet obecny znajduje się właściwie w
stanie dymisji, a tylko według stałe sto-
sowanych metod czekają na ogłoszenie
jego ustąpienia aż będzie zupełnie ukoń-
czony skład nowego gabinetu.

Dziś przez cały dzień toczyły się kon-
ferencje prowadzone równoległe przez
Prezydenta Rzplitej oraz min. Becka, któ-
ry niewątpliwie był w tym wypadku pe-
nomocnikiem min. Piłsudskiego. Nie ur-
zędował on wcale w ministerstwie, lecz
cały dzień poświęcił na ustne i telefonicz-
ne rozmowy. Min. Beck nalega prawdopo-
dobnie na przyspieszenie rekonstruk-
cji gabinetu, chodzi mu bowiem o to, że
w każdej chwili może być wezwany do

Genewy, a chciałby już pojechać po za-
łatwieniu tej sprawy.

Co do domysłów, to utrzymują, że
zarówno pozostanie premiera Jędrzejewi-
cza na stanowisku premiera, jak miano-
wanie szefem rządu płk. Sławka czy płk.
Prystora jest wykluczone.

Dotąd jednak żadne nazwisko ewen-
tualnego premiera nie wpływa. Mówią
też, że prawdopodobna jest zmiana obsa-
dy tek przemysłu i handlu, rolnictwa o-
raz opieki społecznej.

„Minist. Gospodarstwa Narodowego”

WARSZAWA, 12. 5. (tel. wł. G)
W związku z większym zainteresowa-
niem się obozu rządowego sprawami
gospodarczymi t. zw. „partja pracy” wy-

suwa projekt utworzenia ministerstwa
gospodarstwa narodowego, które mogło
by złączyć w sobie ministerstwa rolnic-
twa, przemysłu i handlu, opieki społecz-
nej oraz niektóre agendy ministerstwa
Skarbu, a mianowicie obrót pieniężny.

Ministerstwo to miałoby przedsię-
wziąć wielkie roboty publiczne kosztem
800 milj. złotych, uzyskanych z poży-
czek wewnętrznych. Co do tych poży-
czek projektodawcy zachowują tajemni-
cę. Niewątpliwie bowiem miałyby one
charakter nie gotówkowy, lecz wypusz-
czenie jakichś państwowych bonów, czy
czegoś podobnego.

Głównym projektodawcą jest b. min.
Gliwie, który ogłasza w organie wielkie-
go przemysłu w „Kurjerze Polskim” ar-
tykuły na ten temat. Wynika z tego, że
sfery „Lewjatana” patrzą na jego pro-
jekty z życzliwością.

Dr. Med. J. ADLER

Specjalista chorób kobiecych i wewnętrznych,
b. Asystent kliniki Uniwersytetu w Berlinie,
ordynuje w Krynicy Zdroju, willa „WENUS”
1001

Insull ponownie aresztowany

CHICAGO, 12. 5. (PAT) Po zwol-
nieniu za kaucją 200.000 dolarów.
Insull został ponownie aresztowany
z powodu dodatkowego oskarżenia.

Po złożeniu nowej kaucji w wyso-
kości 50.000 dolarów Insull został
zwolniony.

WIELKI WYBÓR 2161
WIOSENNYCH
MODNYCH
MĘSKICH
MATERJAŁÓW
Fabryczny Skład Towarów Tekstylnych
A. RALSKI
Lwów, ul. Rutowskiego 7.

PATRIA - PALACE HOTEL Krynica-Zdrój
pokoje z utrzymaniem od 10 zł. dziennie
1005

Goebbels grozi Żydom

Wielki meeting hitlerowców w pałacu sportowym

BERLIN, 12. 5. (PAT) Wczoraj w pa-
łacu sportowym odbył się wielki
meeting narodowo - socjalistyczny pod
hasłem walki z elementami reakcyjnym,
sabotującymi akcję rządu narodowo -
socjalistycznego. Manifestacja była
inauguracją zapowiadanej kampanji,
podjętej przez partję hitlerowską na ob-
szarze całej Rzeszy.

W przemówieniu swem Goebbels
wystąpił z ostrzeżeniem skierowanym
do tych, którzy prowadzą podziemną
walkę przeciwko pracom obecnego regi-
mu w Niemczech. Rządy hitlerowskie,
mówił Goebbels, postanowiły skończyć
raz z tymi reakcjonistami. Rząd zwraca
się z apelem do całego narodu niemiec-
kiego, aby osądził dotychczasowe wyni-
ki działalności hitlerowskiej.

Naród niemiecki wie, że narodowi -
socjaliści nie potrafią zdziałać cuda, ale
uczynią wszystko, co jest w ich mocy,
aby przeciwdziałać kryzysowi. Dzień
1 maja był dowodem, jak lud niemiecki
ocenia pracę swego rządu. Świadkowie
tej manifestacji mogli się przekonać, jak
niezgodne z prawdą są doniesienia pew-
nej części prasy zagranicznej, jakoby
masy, biorące udział w demonstracji wy-
szły na ulicę pod przymusem. Wielomil-
jonowe masy przystępują dziś do naro-
dowego socjalizmu i cały naród niemiec-
ki zdecydowany jest solidarnie bronić
swych praw narodowych również wo-
bec całego świata.

BERLIN, 12. 5. (PAT). W uzupełnie-
niu wiadomości o meetingu partji naro-
dowo - socjalistycznej w pałacu sporto-

wym i o przemówieniu ministra Goebel-
sa donoszą, iż minister mówiąc o bojkot
cie zagranicznym oświadczył, iż nie
uważa tego zjawiska za wystarczający
powód do uchylecia zarządzeń ustawo-
wych wobec Żydów w Niemczech.

Przez bojkot Żydzi zagranicznii wysład-
czą najgorszą przysługę swym rodakom
w Rzeszy. Gdyby bojkot zagroził
poważnie gospodarstwu niemieckiemu,
wówczas lud niemiecki skierowałby się
przedewszystkiem przeciwko tym, któ-
rzy przezywają wewnątrz kraju.

Mówiąc o konferencji transferowej
Goebbels oświadczył, iż partja jego nie
ponosi winy, iż Niemcy muszą wobec
świata ogłosić się za dłużników niewypła-
calnych. Nje my zaciągaliśmy długi,
lecz rządy poprzednie.

Balamuctwa

Jest jakieś dziwne nieporozumienie które doprowadza obcych, patrzących na nasze życie i starających się je zrozumieć, do sądów tak prostych, a zarazem tak nieoczekiwanych, jak w znanym i poważnym piśmie niemieckim „Der Ring” z 20-go z. m.:

— Przeglądającym się z zagranicy dlatego trudno jest zrozumieć wewnętrzno-polityczne stosunki Polski, że ideologiczne stanowisko bloku rządowego i jedynej przeciw niemu opozycji poważnej, demokratów narodowych, wydają się w istocie swej jednakowe.

Takie oceny, a choćby takie pozory, nie powstają ostatecznie ot tak sobie całkiem bez powodu. Coś w tem musi być. Ktoś tu coś od kogoś bierze. Inaczej zdanie to, wcale nieodosobnione, nie byłoby tak często powtarzane przez cudzoziemców.

Oto znany i bardzo bystry dziennikarz niemiecki, p. Fryderyk Sieburg, gdy był w Warszawie w listopadzie r. z., pytał zdziwiony:

— Dlaczego walka między obozem rządzącym a opozycją z prawej strony jest tak zacięta, skoro poglądy we wszystkich dziedzinach, polityki zagranicznej, polityki gospodarczo-kapitalistycznej, polityki wewnętrzno-państwowej, wydają się bardzo zbliżone?

Ostatnio znowu dziennikarze francuscy, którzy teraz byli z p. Barthou w Warszawie, zapytywali, jak np. wyróżniająca się swą pracą pani Tabouis, poprostu, a szczególnie wobec tego, co słyszeli na miejscu o polityce zagranicznej i o sojuszu polsko-francuskim:

— Jakie są właściwie różnice między obozem rządzącym a opozycją pravicową?

W obozie narodowym świadomość różnic, bardzo głębokich, jest tak mocna i tak pewna, że dla niego te wrażenia cudzoziemców nie są wcale kłopotliwe i wyjaśnieniu ich nie będzie schodził z drogi.

Najwidoczniej ktoś u kogoś się trochę zapożyczył; i ktoś sobie to i owo przywłaszcza.

Podjęcie, że to obóz narodowy przejmując cośkolwiek z pojęć i poglądów obozu rządzącego, wogóle nigdy nie było i niema. Naprzód dlatego, że obóz narodowy jest dużo starszy, a zarzucają mu pospolicie raczej to, że uparcie trwa w swych wierzeniach, niż to, by się na innych wzorował. Powtóre zaś dlatego, że obóz dziś rządzący wybrał się w pochód po władzę z bardzo krzepką wolą dostania jej w ręce, ale też z bardzo kusem tłumocznikiem podróznym jasno określonych poglądów, tak, że zapożyczać się tam nie było z czego. I rzeczywiście nigdy obóz rządzący nie skarżył się, że ktośkolwiek podbiera mu myśli i poglądy, czyli że wybiera się czerpać z pustego.

Natomiast obóz rządzący, stanowiący wobec niemałych zadań, a widząc, że same one na rozkaz nie chcą się posłusznie rozwiązywać, zaczął sobie w różnych dziedzinach przyswajać poglądy przeciwników politycznych, osłaniając zresztą każdy taki zabieg tem głośniejszym gromieniem ich. Tak to powoli własne przechwałki, że stać nas na bierny bilans handlowy, że budżet polski ma być trzymiljardowy, że kraj uszczęśliwi się niskimi cenami rolniczymi i t. d., i t. d., zastąpiono przejściem rozważniejszych poglądów gospodarczych obozu narodowego. Tak też w polityce zagranicznej niektóre z zaleceń obozu narodowego, jak o pokojowej polityce w

stronę Rosji lub o ściślejszej współpracy sojuszniczej z Francją, wniknęły powoli z urzędową politykę. Obóz narodowy, nie martwiąc się temi zapożyczeniami, które w każdym razie wnoszą pewne naprostowania, jest jednak bardzo daleki od chętności się nimi, bo nigdy nie wie, jak to wypadnie w wykonaniu.

Wszystko jest znośne... byle w miarę.

Mocno zaś przebrano miarę w ostatniej i bardzo rozgłośniej wyprawie zdobywczej politykujących pp. pułkowników w krainy podstawowych pojęć o polityce narodowej. Chciano tam (Gaz. Pols. nry 105 i 108) ni mniej ni więcej, jak 1) wykazać, że obóz narodowy polski i nacjonalizm to ogień i woda, 2) pouczyć, co to jest prawdziwy nacjonalizm, 3) pasować siebie samych na jego rycerzy. Śmiałość tego zamierzenia bardzo nierozważnie graniczyła ze śmiesznością. Nawet ostrogi nie pomogły w jeździe na szklaną górę polityki narodowej na łopacie tej polityki rzeczywistej,

którą oczy od lat ośmiu codziennie oglądają.

Istotnie bowiem bardzo trudno jest, po określeniu nacjonalizmu, jako wiary w naród, dostać się pod jego znaki tym, którzy narodowi krańcowo niedowierzają; po określeniu go, jako postawienia narodu nad partją, tym, którzy w niewidziany dotąd sposób podstawili pojęcie partji pod pojęcie narodu; po określeniu go, jako myślenia kategorjami dziejowych interesów a nie bieżących egoizmów, tym, którzy wyłączości na swą rzecz w tej bieżącej chwili najbaczniejszą poświęcili uwagę.

Nie pozostawało przeto naszym neonacjonalistom z nieprawdopodobnego zdarzenia nic innego, jak... wspaniała ucieczka z marnej teraźniejszości w zawrotną wieczność:

— Naród jest pojęciem, obejmujące: nie tylko teraźniejszość, lecz także i przeszłość, a przede wszystkim przyszłość...

Ci nasi... futuryści nacjonalizmu myślał przeto o narodzie w przeszłości i przyszłości, a w teraźniejszości raczej o sobie.

Spodobało im się nagle jednak hasło narodowe. Naprzód w... pożyczce narodowej, a teraz już i w... polityce narodowej. Przez ośm lat głoszone: naród to pojęcie wiotkie, istota rzeczy to państwo, a państwo to my. Nawet w konstytucji, w której dotychczas naród zajmował naczelną rolę, zdołano go w nowym ujęciu wymanewrować bez śladu. A teraz nagle zwrot.

I to odrazu całą gębą:

— Narodowcy to tylko my!

Nietylko się uwłaszczają, ale i innych chcą zarazem wywłaszczyć. Przygarncięcie się pewne wielbicieli przewrotów do starych żrębów polityki narodowej może być pożyteczne. Odganianie od jej ogniska tych, którzy je przez pół wieku rozpalali, musi być tak rażące, że aż śmieszne.

W takich zaś doraźnych zawłaszczeniach tkwią źródła balamutnych od czasu do czasu pojęć zagranicą.

STANISŁAW STRONSKI

ZANIEPOKOJONA LITWA

P. Vygandas Purycki ogłasza w „Trimitas” nr. 18 z 3 b. m. uwagi tej treści:

— Sowiety zaproponowały Niemcom zagwarantowanie niezawisłości państw bałtyckich. Niemcy propozycję sowiecką odrzuciły. Odmowy niemieckiej niepodobna tłumaczyć inaczej, jak tylko niemiecką chęcią pozostawienia sobie w stosunku do państw bałtyckich wolnych rąk. Potwierdzają to zresztą sami Niemcy. W związku z tem Litwini muszą sobie postawić pytanie, czy i jakie niebezpieczeństwo grozi ze strony niemieckiej? Hitler w swych pismach wykazywał, że Niemcy potrzebują wiele ziemi na Wschodzie. Droga na Wschód prowadzi wyprowadzonym szlakiem Krzyżaków przez kraje bałtyckie. Jednak Niemcy, by podbić kraje bałtyckie, muszą mieć zapewnioną drogę lądową, gdyż droga morska wymaga silnej floty

wojennej.

Mimo wszystko trudnoprzypuszczać, by Niemcy w najbliższej przyszłości bez należytego przygotowania myślały o poważnych krokach przeciwko niezawisłym państwom bałtyckim, a w utrzymaniu niezawisłości państw bałtyckich zainteresowane są mocarstwa: Rosja, Francja, Anglia.

Jeżeli chodzi o Litwę, wyobraża się tu niebezpieczeństwo niemieckie, jako rzecz bliską i nieuniknioną. Niektórzy sądzą że niepodobna uniknąć tego niebezpieczeństwa w inny sposób, jak przez porozumienie z Polską. Jednak, jak wynika ze słów Litwinowa, Sowiety proponowały Polsce zadeklarowanie, iż niepodległość państw bałtyckich potrzebna jest dla pokoju w Europie. Polacy na taką deklarację się nie zgodzili. Pragnęli oni, podobnie jak Niemcy, pozostawić sobie wolne ręce i to nie w

stosunku do Estonii lub Łotwy, a tylko w stosunku do Litwy. Polska w większym jeszcze stopniu niż Niemcy ma w stosunku do Litwy nieczyste sumienie. Za Niemcami śledzą cała Europa. Każdy ich zamach postawiłby wszystkich na nogi. Tymczasem Polski nikt nie pilnuje. Polska pogwałciła traktat, zagrabiła Wilno; uszło jej to bezkarnie. Wszystko to może Polaków jedynie zachęcić do nowych posunięć w stosunku do Litwy.

Byłoby więc rzeczą nieostrożną myśleć, iż Polacy mogą Litwinów obronić przed Niemcami. Trudnoby dziś powiedzieć, z czyjej strony grozi Litwie największe niebezpieczeństwo. Jasną jest tylko rzeczą, że należy wzmocnić swe siły obronne i czuwać.

Jest to tylko jeden z codziennych obecnych głosów kowieńskich, świadczących o panującym tam poruszeniu.

Ofensywa niemiecka na Stany Zjednoczone

Rząd Rzeszy rozwija ostatnio bardzo intensywną działalność w Stanach Zjednoczonych, gdzie stara się stworzyć wśród tamtejszych Niemców (a jest ich tam około ośmiu milionów) potężną organizację narodowo-socjalistyczną, przy pomocy której mógłby urzeczywistnić na terenie Ameryki swoje cele polityczne.

Organizacja ta nosi nazwę „Ligi Przyjaciół Nowych Niemców”. Kto chce do niej wstąpić, musi złożyć deklarację, zawierającą między innymi zapewnienie, że jest pochodzenia czysto aryjskiego, bez żadnych śladów semickich lub kolorowych. Do organizacji są zresztą przyjmowani nietylko Niemcy, lecz i obywatele Stanów Zjednoczonych innych narodowości, o ile tylko są aryjczykami.

Liga Przyjaciół Nowych Niemców prowadzi żywą propagandę na całym terenie Stanów. Co tydzień w Nowym Yorku, Chicago, Milwaukee i szeregu innych, mniejszych miast odbywają się zgromadzenia, cieszące się olbrzymią frekwencją, tak, że trzeba je zwoływać do największych sal. Liga posiada

swoje oddziały bojowe, zorganizowane na wzór szturmówek Röhma; członkowie ich odbywają ćwiczenia — zupełnie jawnie — we wszystkich większych miastach Stanów. W Buffalo mają hitlerowcy swój własny dziennik „Der Volkfreund”. Nie ulega wątpliwości, iż organizacja ta, rozwijająca tak intensywną działalność na całym terenie Stanów, dysponuje dużymi funduszami, których źródło znajduje się, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, poza Ameryką, po drugiej stronie oceanu.

Oprócz Ligi Przyjaciół Nowych Niemców, organizacji, grupującej przeważnie członków narodowości niemieckiej, istnieje w Stanach Zjednoczonych podobna organizacja czysto amerykańska, znana pod nazwą „Srebrnych Koszul” (Silver Shirts), gdyż członkowie jej noszą koszulki tej barwy. Główna kwatera „Srebrnego Legionu” — tak brzmi oficjalna nazwa organizacji, Silver Legion — znajduje się w mieście Asherville, w stanie Północnej Karoliny. Przywódcy jej twierdzą, że zdołali już zapuścić głębokie

korzenie w 27 stanach Unji i że mają wielu zwolenników wśród oficerów armii i floty. „Srebrni legionisi” propagują te same idee, co niemiecki nacjonalizm. Posiadają oni również organizację bojową, zwaną „Silver Rangers” (srebrni szeregowcy), do której należy podobno 75.000 członków. Do „Srebrnego Legionu” przyjmowani są obywatele obojga płci, którzy ukończyli lat osiemnaście, o ile złożyli odpowiednią deklarację, zawierającą między innymi przyrzeczenie gotowości oddania życia dla kraju. Członkowie legionu noszą srebrzyste koszulki z literą „L” wyhaftowaną na sercu, co ma oznaczać, iż dewizą ich jest Love — Loalty — Liberation (miłość, wierność, wyzwolenie).

Założycielem legionu jest William S. Pelley, ze stanu Massachusetts, gorący wyznawca Hitlera. Twierdzi on, iż nie żywi animozji w stosunku do rządu, lecz zwalcza tylko szkodników, prowadzących Amerykę do zguby. Szkodnikami tymi, zdaniem Pelleya, są żydzi.

Takie są dwie wielkie organizacje hitlerowskie w Stanach Zjednoczonych. Jak widać, różnią się one tylko nazwą i narodowością członków, gdyż treść ich działalności jest absolutnie ta sama. W społeczeństwie amerykańskim działalność tych organizacji poczęła teraz budzić pewne odruchy zaniepokojenia, ze względu na to, iż tworząc jakoby państwo w państwie, organizacje te kierują się wskazówkami i poleceniami otrzymywanymi z obcego kraju i od obcego rządu.

Fm.

OKAZYJNA SPRZEDAŻ RESZTEK

z towarów bławatnych, jedwabi, sukna męskiego od 1 do 4 mtr. poleca w olbrzymim wyborze nowa firma 980

„RESTOR BŁAWATNY”
LWOW, PL. MARJACKI 4. naprzeciw pomnika Mickiewicza.
DOBRY TOWAR ZA BEZCEN.

Obrady gospodarcze Małej Ententy

BUKARESZT, 11. 5. (PAT) Po 10-dniowych obradach zakończono tu drugą konferencję gospodarczą Małej Ententy. Obrady dotyczyły głównie usunięcia nastrożających trudności w obrotach handlowych między zainteresowanymi państwami. Uznano, że trudności te będą mogły być usunięte jedynie przy wzajemnym wyrzeczeniu się przez kraje

Małej Ententy korzyści egoistycznych na rzecz dobra ogólnego. W sprawie tej najwięcej trudności widzi opinia rumuńska w egoistycznej polityce agrariuszy czechosłowackich.

Wnioski konferencji gospodarczej przedstawione będą najbliższemu zjazdowi ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy.

Współpraca Ligi Narodów z Chinami

GENEWA, 11. 5. (PAT) Rozdany tu raport Dr. Reichmana, delegata Ligi Narodów w Chinach, dotyczy współpracy z Chinami. Raport obejmuje 80 stron druku i składa się z części historycznej, 11 rozdziałów poświęconych sprawozdaniu z prac, oraz konkluzji. Misja Ligi Narodów współpracowała z narodowym komitetem ekonomicznym Chin, pozatem pomagała w organizacji

prac nad higieną i oświatą publiczną.

Raport wskazuje na postępy, jakie osiągnięto w kolejnictwie, nawigacji morskiej i powietrznej, oraz w dziedzinie radiowej. W końcu Dr. Reichman podaje szczegółowy plan możliwości rozwoju współpracy Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy z rządem chińskim.

Zwycięstwa i porażki polskich tenisistów w Wiedniu

WIEN, 11. 5. (PAT) Dziś w międzynarodowych zawodach tenisowych o mistrzostwo Austrii, Jędrzejowska w

półfinale pokonała Kraus, odnosząc łatwe zwycięstwo 6:2, 6:3.

W półfinale walki podwójnej Hebda-



W OBRONIE ŻYCIA
należy użyć broni

W OBRONIE ZDROWIA —
patent. tutek 966
fabr. „SOKÓŁ”

DWUWATKI i PREPAROWATKI

Witman przeciwko Brosch — Haberle zwyciężyli Austriacy 6:3, 6:4, 6:4. Matejka pokonał Vodickę 6:3, 2:6, 6:3, 1:5.

Jutro w grze pojedynczej Jędrzejowska spotka się z Deutsch, zaś w grze mieszanej walczyć będą Jędrzejowska — Tłoczyński przeciwko Wolf — Haberle.

WIEN. Na podstawie zarządzenia min. sprawiedliwości wypuszczono na wolność znaczną liczbę członków Schutz-bundu.

LONDYN. Koła oficjalne zaprzeczają jakoby rząd brytyjski zapropował miał za pośrednictwem Hendersona rządowi francuskiemu podjęcie rozmów w sprawie zawarcia konwencji napowietrznej, jako wyjście z sytuacji wytworzonej w Genewie.

RZYM. Z kół austriackich informują, że rokowania gospodarcze austriacko-węgierskie — włoskie zostały faktycznie zakończone w dniu 9 bm. Podpisanie protokołu, nastąpić ma w sobotę.

BUDAPESZT. Prasa węgierska podkreśla w związku z zakończeniem rokowań gospodarczych w Rzymie, iż Włochy i Austria zapewniły pszenicy węgierskiej cenę znacznie wyższą, od parytetu na rynkach światowych, w zamian za co Węgry musiały poczynić ustępstwa na polu przemyslowym.

HELSINKI. Nurmi startował w tych dniach w biegu na przelaj na dystansie 8,5 km., uzyskując dobry czas 28,05,3.

Burzliwe obrady francuskich radykałów Opozycja partyjna przeciw rządowi jedności narodowej i echa afery Stawiskiego

PARYŻ, 11. 5. (PAT) Dziś rano w Clermont Ferrant, pod przewodnictwem Herriota rozpoczęły się obrady kongresu radykalnych socjalistów. Herriot wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że weźmie udział w obradach do końca kongresu i odpowiadać będzie na wszystkie krytyki co do współpracy radykałów z rządem.

Na wniosek Herriota powołano komisję z 21 osób, której zadaniem będzie oczyszczenie szeregów partyjnych. Komisja niezwłocznie przystąpiła do pracy.

PARYŻ, 11. 5. (PAT) Na kongres partii radykalnej przybyli wszyscy ministrowie zasiadający z ramienia partii w rządzie Doumerguea. Wchodzącego na salę obrad Herriota powitano oklaskami i okrzykami niech żyje. Przy otwarciu obrad wydarzył się znamieny incydent. Mianowicie

część delegatów domagała się, aby do prezydium kongresu powołano przywódcę opozycji Oudinota. Wówczas Herriot oświadczył: Oczekuję protestów przeciwko mej obecności na kongresie. Odnowiedziano mu wówczas, że nie występują przeciwko niemu, lecz przeciwko unii narodowej. Po tym incydencie Herriot otworzył obrady.

Zkolei wybrano komisję złożoną z 21 członków partii celem przeprowadzenia sanacji w łonie partii. Członkowie komisji musieli złożyć deklarację, że nie są adwokatami piastującymi stanowiska w radach nadzorczych poszczególnych towarzystw finansowych, że nie pobiera-

ją honorariów z pism subwencjonowanych z tajnych funduszy oraz wskazać swój zawód właściwy.

Obrady popołudniowe rozpoczęły się bardzo burzliwie. Przeciwko przemówieniu senatora Caillaux wystąpił gwałtow-

nie dep. Oudinot, a następnie Albert Bailly, który wymieniał po kolei wszystkie nazwiska członków partii w mieszanych w aferę Stawiskiego. W końcu mówca domagał się oczyszczenia partii z osób niepewnych i podejrzanych.

CHLOROMOR żądać wszędzie

radykalnie niszczy MOLE

Produkt Zjedn. Fabryk Zw. Azotowych w Mościcach i Chorzowie.
Wyłączna sprzedaż K. Zawadzki i ska Warszawa ul. Mazowiecka N.11

Herriot ustąpi z partii?

PARYŻ, 11. 5. (PAT) Na kongresie partii radykalnej doszło do gwałtownych incydentów podczas dyskusji nad wnioskiem referenta Bayetta w sprawie sanacji w łonie partii. Część mówców wypowiedziała się za zaostrzeniem zarządzeń sanacyjnych. Adwokat Gatinet poddał w wątpliwość moralność tych, którzy ponieśli klęskę polityczną i dla uratowania prestiżu wstąpili do rządu Doumerguea. Mówca domagał się zawieszenia w pracach członków tych przywódców. Oświadczeniem tem pozostął dotknięty Herriot, który oświadczył, że musi przedewszystkiem dotrzymać słowa danego Doumergueowi, zapowiadając, że jutro zabierze głos w tej sprawie i poweźmie decyzję, czy ma

pozostać wierny swemu przyrzeczeniu, czy też ustąpić ze stanowiska prezesa partii.

Po dyskusji przyjęto wniosek referenta w sprawie oczyszczenia stosunków w partii. M. i. uchwalono wnioski zabraniające łączenia stanowiska poselskiego z wykonywaniem zawodu adwokackiego i zabronienia adwokatom deputowanym występowania w sprawach dotyczących oszczędności budżetowych, w sprawach przeciwko państwu i samorządom komunalnym.

Mówią powszechnie, że Herriot postawi jutro kwestję zaufania i jeśli nie otrzyma go całe obecne prezydium zgłosi swą dymisję.

SUDORYN w proszku usuwa POT i WON

Ożywienie sezonu w Inowrocławiu

Sezon ożywił się znacznie pod koniec kwietnia i na początku maja przy pięknej pogodzie. Daje się zaobserwować wielkie zainteresowanie Zdrojowiskiem we wszystkich dzielnicach kraju: licznie napływające listy informacyjne, zapytania oraz zamówienia na pokoje w pensjonatach świadczą, że sezon w Inowrocławiu Zdroju będzie w tym roku szczególnie ożywiony.

Do Zdrojowiska przybyła na własnym samolocie p. Fischer de Mollard, żona ordynatora z Parzęczewa pow. Jarocińskiego woj. Poznańskiego. Jest to pierwszy przyjazd kuracjusza w Polsce i świadczy zarówno o rozwoju lotnictwa prywatnego jak i o wartości lotniska w Inowrocławiu dla rozwoju frekwencji.

Między licznymi wycieczkami która w roku obecnym zwiedza Zdrojowisko Inowrocław zapowiedziane są narazie dwie poważne wycieczki z zagranicy: szwedzka i naukowa wycieczka z Londynu z przedstawicielami wyższych uczelni angielskich na czele.

„Ap. Kowalski” 999 POT i WON

Telegramy

PARYŻ. Parlament francuski wznowił swe prace we wtorek. Ostatnie posiedzenie Izby odbyło się dnia 16 marca. Na porządku dziennym znajdują się sprawy dość doniosłe, do których rząd przywiązuje zasadniczą wagę, jak reforma fiskalna, od której zależne jest przygotowanie budżetu na rok 1935, reforma regulaminu parlamentarnego oraz reforma ustroju państwa.

BUKARESZT. Turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Rużdi Bej przybył do Bukaresztu z żoną.

MOSKWA. Pogrzeb zmarłego szefa G. P. U. Mienżyńskiego odbędzie się na koszt państwa. Żądki złożone zostaną w murach Kremlu.

NOWY JORK. Zanotowano na giełdzie nowojorskiej dalszą zwykłą polską papierów. 7% pożyczka stabilizacyjna osiągnęła rekordowy kurs 116 wobec 111 1/4 w dniu 8 bm.

NOWY JORK. Dyrektor miejscowego ogrodu zoologicznego ofiarował 25,000 dol

nagrody temu, kto dostarczy żywcem legendarnego potwora z Lochness.

RIO DE JANEIRO. Grupa farmerów brazylijskich zaatakowała koncesję japońską Tiete w São Paulo. Napastnicy zabili 5 Japończyków i wielu ranili. Powodem krwawej manifestacji było zabójstwo Brazylijczyka, dokonane przez jednego Japończyka, który wystąpił w obronie swej córki napastowanej przez owego Brazylijczyka.

BRATISLAVA. Z powodu długotrwałej posuchy i silnych upałów zasiewy i jarzyny w ogrodach są w bardzo poważnym stopniu zagrożone. W dodatku na zbóżach wystąpiła masowo rıza, która niszczy plon.

BERLIN. Wą. Wrocławiu odbyło się wczoraj otwarcie śląskiego tygodnia chłopskiego. Na otwarciu obecny był również konsul R. P. Bratkowski, którego przybycie, jak podkreśla urząd Niem. Biuro Inf. nadało oficjalnemu aktowi szczególnego znaczenia.

Komuniści rozbijali obchody 3-majowe

LILLE, 11. 5. (PAT) W kilku miejscowościach w półn. Francji wydarzyły się wypadki rozbijania polskich obchodów 3-cio majowych przez komunistów polskich i francuskich. M. in. w Escandant doszło do pobicia uczestników obchodu i zdemolowania lokalu polskiego. Spokój przywróciła dopiero żandarmerja, wezwana z sąsiedniego miasteczka.

PROSZKI
„KOWALSKINA”
STOSUJE SIĘ PRZY UDORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY

KONIECZNIE ZE ZNANIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU”

WYBRYTA CHEM-FABRYKA „KOWALSKI”, WARSZAWA

Przejazd min. Becka przez Lwów

LWÓW, 11. 5. (PAT) Dziś o godz. 23.30 przejeżdżał przez Lwów minister spraw zagranicznych p. Beck. w drodze powrotnej z Bukaresztu do Warszawy.

Święto pułkowe 6 p. uł.

STANISŁAWÓW, 11. 5. (PAT) Z okazji święta pułkowego 6 p. ułanów kaniowskich odprawiona została w dniu dzisiejszym msza polowa w koszarach pułku. Obecni byli przedstawiciele władz z woj. Jagodzińskim na czele. Następnie, po rozdaniu odznak pułkowych odbyła się defilada, obiad żołnierski, zawody konne itd.

Otwarcie nowego poziomu w kopalni „Lechia”

KATOWICE, 11. 5. (PAT) Wczoraj wieczorem przybył do Katowic minister przemysłu i handlu Zarzycki celem wzięcia udziału w otwarciu nowego poziomu „Lechia” w kopalni Wujek. Po zwiedzeniu urządzeń p. minister zjechał do kopalni. Nowy poziom założony został na głębokości 600 m. i wyposażony jest we wszystkie najnowocześniejsze urządzenia górnicze, które pozwalają na podniesienie produkcji kopalni do 10.400 ton węgla w ciągu 16 godzin.

Urywki z dnia

Karjerowicze o sobie

Ostatni bodaj z prasy sanacyjno-konserwatywny „Czas“ zainteresował się mową p. Prystora, a wynikiem tego zainteresowania został niepospolicie długi artykuł p. t.: „Karjerowiczostwo“; warto się z nim zapoznać:

„Karjerowiczostwo zaczyna „Czas“ — nie jest oczywiście jakąś specjalnością, czy wymysłem czasów pomajowych. Istniało ono i istnieje we wszystkich państwach, we wszystkich czasach, we wszystkich reżimach. Atoż jednym z najważniejszych sprawdzianów wartości każdego obozu politycznego, każdego reżimu jest umiejętność i skuteczność walki z tym fatalnym, moralnie ohydny, politycznie zabójczym objawem“.

Po tym ogólnym wstępie „Czas“ przypomina, że

„Marszałek stale kładł nacisk większy na reformę obyczajów politycznych niż Konstytucji. Mowa p. Aleksandra Prystora świadczy, że w najbardziej miarodajnych kołach obozu Marszałka istnieje świadomość, że w tej dziedzinie postęp jest niestety niewielki, a stulstwo wzrosło“.

Wobec powyższego „Czas“ stwierdza:

„Kijem pedzić arriwistów — złota to zasada. Nietylko ciurów, budowniczych pomników, niezadowolonych wizytatorów, „ustosunkowanych“ jego mościów i t. d., o których tak wymownie pisze w pięknym artykule „Gazeta Polska“, pedzić tych ultra - pilsudczyków „plus catholique que le pape“, rozagitowanych, podnieconych, zarzucających ciągle komuś brak dostatecznej „blagonadzieżności“, zelantów, demagogów, dobrowolnych prokuratorów“.

Aby zaś „Czasu“ nie posadzano o nieszczerłość głosi:

„powiedzmy odrazu, że to „pedzenie“ odnosi się w równej mierze do prawicy, jak i do lewicy Bloku. I na prawicy Bloku dość jest ludzi, którzy przyszliznęli „służyć“ a nie „współpracować“, którzy w kadencji i „dobrych stosunkach“ widzą najwyższą mądrość i szczyt talentów politycznych. Kiedy Matuzszewski pisze „my pilsudczycy“ — to jest wszystko w porządku, ale jak to pisze jakiś rzekomy konserwatysta, jest to dość przykre“.

Na marginesie tej „szczerości“ organu konserwy stwierdzić należy, że nietylko „jakis rzekomy konserwatysta“, ale wszyscy konserwatyści wkrótce po przewrocie zaczęli pisać „my pilsudczycy“.

Z kolei „Czas“ po zwykłych swoich kadziłach podaje rzecz — jego zdaniem — najważniejszą.

„Walka z karjerowiczostwem — niezbędnie potrzebna dla dobra Polski dla dobra obozu Marszałka, dla dobra samych pilsudczyków — będzie tylko o tyle skuteczna, o ile i rząd i blok i pilsudczycy będą w wyższej mierze, niż dotąd, chcieli współpracować z ludźmi dobrej woli, ale niezależnymi, ale szanującymi swą godność i zdania, z którymi się dyskutuje, a nie daje rozkazy“.

Jeżeli to ma być oferta, z której wynikało, że tymi ludźmi „niezależnymi“, szanującymi swą godność i zdania“ są właśnie oni — konserwatyści, to można jedynie uśmiechnąć się z politowaniem. Nawet nie z pogardą.

Sfery a społeczeństwo

O dystansie między t-zw sferami, a społeczeństwem pisze apolityczna „Depesza“:

„Gdyby życia tak nam nie zwięzono, gdyby sfery, stojące przy władzy, nie zostały odgródzone i nie odgrodziły się sama od reszty społeczeństwa, tak że ma się wrażenie, jak gdyby w stosunku do niego były czemś zupełnie obcym, czemś o czym się nie pisze, o czym się mówi, o czym się pisze, o czym się mówi, nigdy się nie współżyje.“

Mówimy szczerą prawdę. Tak się stało, nie zastanawiajmy się w tej chwili dlaczego, że każdy człowiek w Polsce, który ma pokost oficjalny, — choćby to był nawet literat i artysta, staje się obcym dla tej części społeczeństwa, która pokostu tego nie posiada“.

Winy społeczeństwa tu niema.

**Daj grosz
na L. O. P. P.**

Tajne sprężyny upadku Polski

Sprawozdanie z odczytu Kazimierza Marjana Morawskiego

Lwów, 13 maja.

Dr. Kazimierz Marjan Morawski długie lata poświęcił żmudnym, ale owocnym studjom nad tajnymi organizacjami i ich polityczną rolą w w. XVIII, w szczególności w rozbiorach Polski. Przedmiot nastęrczał olbrzymie trudności, materiały trzeba było wyławiać po różnych archiwach publicznych i prywatnych, trzeba było orientować się w personaljach szeregu postaci, które umyślnie zacierają swe ślady i występowały pod różnymi nazwiskami i w różnych charakterach, w mgłą tajemniczości osłoniętych intrygach, w zawyżym, umownymi wyrażeniami operującym stylu, w skomplikowanej symbolice herbów i rysunków, a to wszystko było możliwe jedynie przy opanowaniu aż do najmniejszych drobiazgów historii w. XVIII i dwóch poprzednich. P. Morawski zadania dokonał. Zanim ogłosi wielką monografię, podaje swe wyniki częściowo w artykułach i odczytach. To, co usłyszeliśmy 11 bm. w sali Collegium Maximum U. J. K., stanowią zaledwie niewielki ułamek zebranego materiału, lecz daje dobre wyobrażenie o przedmiocie.

P. Morawski bardzo trafnie wybrał metodę wprowadzenia słuchacza za kulisy zbrodniczych machinacji, które na wiek zgórą wykreśliły Polskę z mapy Europy. Odczyt stanowił charakterystykę głównych aktorów tragedji, przeważnie nie tych, którzy grali popisowe role w świetle kinkietów, lecz tych, którzy w małych rólkach przesuwali się niezauważalnie w głąb sceny, ale przygotowali katastrofę.

Na ekranie ukazuje się ukoronowana głowa Augusta Mocnego — oblicze pełne jednocześnie pychy i zmysłowości, oblicze wprost zwierzęce. Jakkolwiek August dla osiągnięcia korony polskiej przyjął katolicyzm, minister jego Fleming jeszcze w r. 1714 nazywa go „dobrym luteraninem“. Każdoczesny władca Saksonji był przecież dziedziczną głową niemieckiego protestantyzmu. Ta tradycja kojarzyła się u Augusta z okultystyczną. Otaczali go astrologowie, alchemicy, kabalisci. Należał do powstałego w w. XVII w Anhalt „Zakonu palmowego“ (Fruchtbringende Gesellschaft). Członkiem tej organizacji był niegdyś poprzednik Augusta w koncepcji rozbioru Polski, Karól Gustaw, który nosił tam pseudonim „Wyniosły ze słonecznikiem“

— sztandar, zdobyty pod Rudnikiem, przedstawia gołębicę, otoczoną stylizowanymi promieniami słońca.

Zakon Palmowy gromadził zawsze całe zastępy książąt i ministrów z protestanckich krajów niemieckich, jego tajemnym hasłem była bezwzględna walka z katolicyzmem. W w. XVIII jego stosunek do masonerii był nadrzędny.

Zabobonny August radził się starożytnej księgi, czy ma przyjąć koronę polską. Księga ta, drukowana gotykiem w r. 1586, wyszła z pod pióra mistyka saskiego. Jedną z jej ilustracji przedstawia anioła, który wypęcza z raju papieża i dwóch największych potentatów katolickich, króla francuskiego i hiszpańskiego. Inna przedstawia rękę z berłem, wznoszącą się nad tronem polskim i należącą do rodu Karola II (pochodzącej z Anhalt) przepowiadającego Polsce rozbiór, o ile nie wybierze sobie króla wedle woli protestanckich władców Prus i Saksonji.

Jak wiadomo, August Mocny zawdzięczał zwycięstwo przy elekcji prezydentowi. Pieniądzy dostarczyły dwa żydowskie banki, Wertheimera w Wiedniu i Berenda Lehmana w Dreźnie.

W czasie wojny szwedzkiej gra masonerii była podwójna, gdyż liczyła się także ze zwycięstwem Karola XII. August w tym czasie zrobił Polsce dużo złego, narażając ją na zniszczenie i uzależniając od Rosji, lecz jego plany rozbiorowe powstały właściwie w ostatnim pięcioleciu panowania, gdy postarawszy się, zaczął myśleć o pozostawieniu synowi dziedzictwa uporządkowanego. Przygotowywał w Warszawie zbrojny zamach, ale równocześnie chciał kupić pomoc sasiadów. W tym celu odbył z Fryderykiem Wilhelmem I. Dla nadania układom niewinnych pozorów użyto firmy Bractwa wrogów wstrzeźliwości, którego August był „patronem“, Fryderyk Wilhelm „kompatronem“. Ale poza rytuałem pijackim kryły się plany rozbiorowe, a do bractwa należeli premier sasko-polski Mahteufler, Mernhal v. Biberstein, poseł pruski w Warszawie i dobrze z późniejszych dziejów znany Henryk Brühl, czynny mason i okultysta. W ich korespondencji, mającej szatę gwary masoniackiej, rozbiór nazywa się **grand oeuvre**. Śmierć Mocnego odsunęła katastrofę Polski na lat czterdzieści.

Należał on również do Różokrzyżow-

ców. Organizacja ta powstała już w XVI w. w Frankfurcie, siedzibie najbardziej wpływowych Żydów (późniejszej kolebce Rotschildów). Pieczęć Augusta z krzyżem, w środku którego widnieje róża i nad nią wyraz **sub (sub rosa, symbol tajemnicy)**, dowodzi, że był on kawalerem Złotej Róży.

Ze członkiem tegoż tajnego stowarzyszenia był Stanisław August, stwierdził już Askenazy. Ojciec króla służył Karolowi XII, na wschodzie stykał się z rabinem Fonseca, trzymał też alchemika. Sam król nosił pseudonim **Salsinatus** (anagram ze Stanislaus) **Magnus, frater Roseae et Aurae Crucis**. W 16 roku życia został w Paryżu wprowadzony do loży masoniackiej, później w Petersburgu musiał do niej należeć. W otoczeniu Katarzyny II (pochodzącej z Anhalt) było mnóstwo ruchliwych, angielskich masonów. Schadzki Stanisława z przyszłą carycą odbywały się w konsulacie angielskim.

Lecz do wyższych stopni wtajemniczenia króla nigdy widocznie nie dopuszczono i niezupełnie zdawał on sobie sprawę z tego, co dzieje się wokół. Przyszła sprawa dyssydentów. Najostrejsze noty otrzymywała Polska z Kopenhagi, gdzie premierem był arcyokultysta hr. Bernstorff. W konfederacji radomskiej główną rolę odegrał mason, prymas Podolski. Konferencja była zdrowym odruchem ludzi, nie umiejących sobie dać rady z intrygami tajnych stowarzyszeń. Pułaski miał słabszą głowę, niż rękę. Emigracja, pokłócona z królem, uległa graczom wolnomularskim.

Już w r. 1749 landgraf heski Fryderyk II (jak wykazał Forst-Battaglia), bardzo zasłużony dla wolnomularstwa, przeszedł na katolicyzm. Asystował przytem Ferdynand Achacy von der Asseburg u. Hindenburg, którego Stanisław August nazywa główną sprężyną pierwszego rozbioru (w ogłoszonych obecnie w Petersburgu pamiętnikach). Asseburg wykazywał w tym czasie wielką ruchliwość — jeździł do Hesji, do Danii, do Petersburga, popierał myśl rozbioru w opornym początkowo Wiedniu i w chętnym odrazu Berlinie, bywał w Stuttgarcie i w Kassell. Dotarłszy do emigracji konfederackiej, podsunął myśl zastąpienia Stanisława Augusta landrafem Fryderykiem, spowodował przedwczesny akt detronizacji, a po nieudalnym porwaniu króla w listopadzie 1771 r. inspiratorzy wszczęli propagandę przeciw Polsce, nazywając ją krajem królobójców i anarchistów. Nastąpił pierwszy rozbiór.

Można przypuszczać, że Stanisławowi Augustowi w tym momencie otworzyły się oczy, że zażądał wyjaśnienia, co to jest masoneria i jaką odegrała rolę. Wezwał do siebie późniejszego jej wielkiego mistrza na Polskę, Mokronowskiego. O tej audjencji pruski poseł w Warszawie Axt, pisał do Berlina, że podczas niej król „nie płakał, lecz wyl“.

Zwracał się król i do mistrza Augusta Moszyńskiego. Ten dał mu odpowiedź w memorjale, pisanym ostrożnie, ale odstawiającym zlekka rąbek tajemnicy. Dowiadujemy się tu, że u kolebkę wolnomularstwa stał rabj Chaim Faik z Londynu (urodzony w Podhajcach) i dobrze nam znany Jakób Frank. Dokument przechowany jest w archiwum Czartoryskich w Krakowie.

Na parę lat przed rewolucją francuską był w Warszawie Cagliostro. Podrzucił w Łazienkach dwa memorjaly. Niby wtajemniczał tu króla w istotę masonerii, ale przede wszystkim nęcił go argumentem **ad hominem** — możliwością odniedodzenia. Używał symbolu kamienia filozoficznego, który podaje **Encyclopaedia Judaica**. Symbol ten jest identyczny z gwiazdą, służącą dziś za godło dwóm potężnym organizacjom, wiadomo jakim.

Prelegent unikał w ciągu swych wywodów aktualności, nie chcąc wychodzić z roli historyka. Zaznaczył tylko na zakończenie, że ręką z symbolicznego rysunku saskiego mistyka z r. 1586 dalej wygraża Polsce.

Odczyt urządzony był staraniem Czytelni Akademickiej.

Orzeźwiająca Gumowe Karmelki Angielskie 884

ANACINTI-PLUTOS

torebka: 6 sztuk o licznych smakach owocowych 10 groszy. Sklep Legionów 13.

Oredzie J. E. Księcia Metropolity Krakowskiego

przed Kongresem Eucharystycznym w Trzebinii

Kraków, 13 maja.

Z okazji zbliżającego się Kongresu Eucharystycznego w Trzebinii (archidiecezja Krakowska) wydał JE. Książę Metropolita dr. Adam Stefan Sapieha specjalne oredzie, w którym pisze j. n.:

„Wśród ciężkich warunków życia codziennego, wśród rozlicznych trosk i kłopotów, w jakich żyjemy, słowa św. Piotra: „Panie, do kogoś pójdziermy? Słowa żywota wiecznego masz“ (Jan VI. 68) stają się pociechą, wzbudzają ufność i nadzieję, utwierdzają nas w wytrwaniu.“

Rok już dobiega, kiedy w Krakowie widzieliśmy dziesiątki tysięcy wernych składających hołd i uwielbienie „Słowu Żywota“, krzepiących się i posilających Ciałem Chrystusowym na dalszy trud i pracę czyniących zadość za tyle zniewag i obelg wyrządzonych Panu Bogu.“

Czyniliśmy to wszystko z głębokiej wdzięczności dla Chrystusa Pana w tym roku jubileuszowym 1900ej rocznicy Odkupienia świata. I dziś, kiedy Ojciec św. rozszerzył racyły łaski jurbileuszowego roku na cały świat chrześcijański, z wielką radością witamy zamierzenia Akcji Katolickiej

dekanatu nowogórskiego, która w Trzebinii w czasie Świąt Zesłania Ducha św. urządza wspólny hołd i publiczne wynagrodzenie Panu Jezusowi w Najśw. Sakramencie Utajnionemu“.

Defcyt gminy m. Lwowa

Lwów, 13 maja.

(g) Przy referowaniu budżetu gminy m. Lwowa podkreślono równowagę budżetową. Tymczasem, jak się dowiadujemy, zamknięcia rachunkowe za rok 1933/34 wykazały miały 3 miliony deficytu. Defcyt ten przez odpowiednią przedstawienie pozycji może w efekcie buchał teryjnym być usunięty, faktycznie jednak istnienie jego wyszło na jaw z zamknięć kasowych.

Skrzynka wyborcza

W okresie wyborów samorządowych, w rubryce pod powyższym tytułem zamieszczać będziemy odpowiedzi i wyjaśnienia na wszelkie sprawy dotyczące wyborów z wyłączeniem kwestyj politycznych.

Rubrykę tę prowadzić będzie pierwszorzędnny znawca ustawodawstwa samorządowego.

Litwinow nadal komisarzem ludowym

MOSKWA, 12. 5. (PAT) W związku z uchwaloną na XVII kongr. partyjnym reorganizacją aparatu ' sowieckiego, wczoraj opublikowano dekret CKW. ZSSR. rozwiązujący kolegium komisariatu ludowego spraw zagranicznych

Komisarzem ludowym pozostał nadal Litwinow, pierwszym zastępcą Kraskieński, drugim Stomoniaków.

Dotychczasowi wicekomisarze Karachan i Sokolnikow ustąpili z kolegium i mają otrzymać inne stanowiska.

Roosevelt nie zwoła ogólnej konferencji dłużników

WASZYNGTON, 12. 5. (PAT) Z kół zblizonych do Białego Domu donoszą, że departament stanu nie otrzymał jeszcze propozycji wszczęcia rokowań w sprawie długów wojennych.

Jak donoszą, prez. Roosevelt nie będzie brał zupełnie pod uwagę propozycji zwołania ogólnej konferencji dłużników.

Oredzie prez. Roosevelta do kongresu w sprawie długów spodziewane jest w ciągu najbliższych 10 dni.

Ostry atak na MacDonalda

LONDYN, 12. 5. (PAT) „Morning Post“ nawiązując do nienaturalnej sytuacji, w jakiej się znalazła obecnie konferencja rozbrojeniowa, nie szczędi ciepłych słów pod adresem premiera MacDonalda.

Zdaniem pisma premier naciska na swych kolegów, aby pozwolili mu jeszcze raz na wycieczkę do Genewy, ale wycieczka taka, zauważa dziennik, może się skończyć tylko rozczarowaniem. Życie wykazało, iż MacDonald w roli mentora w szkole Pani Europy nie okazał się na wysokości zadania. Obecnie państwa nie życzą sobie mentorskich nauk nawet ze strony brytyjskiego premiera.

Państwa europejskie myślą przede wszystkim o własnym bezpieczeństwie, które powinna także mieć na uwadze W. Brytania

Tylko prawdziwy ze znakiem „E B E“
UTRWALONY SOK CZOSNKU
sporządzony najnowszą metodą, zawiera wszystkie działające składniki i mimo to nie wywołuje żadnych przykrych objawów.
Flakon zł. 2.— 1002
Apteka Murjaska we Lwowie na żądanie wysyła bezpłatną broszurę!

Stawiskiada

PARYŻ, 12. 5. (PAT) Minister sprawiedliwości zażądał od Izby deputowanych i senatu zniesienia nietykalności parlamentarnej w stosunku do b. ministra sprawiedliwości René Renolta, oraz senatorów Puis i Prousta w związku z

afery Stawickiego.

Niezależnie od od tego minister sprawiedliwości wystąpił do Izby adwokat-

Prawidłowe trawienie i zdrową krew osiąga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalecana przez lekarzy. 989.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 12. 5. (tel. wł. G) W dzisiejszym ciągnięciu Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

- 20.000 zł. na nr. 16381.
- 10.000 zł. na nr. 154478.
- 10.000 zł. na nr. 7973 12699 98560 132630.
- 5.000 zł. na nr. 2964 88626 110746.
- 5.000 zł. na nr. 21196 54879 96177 148996
- 2.000 zł. na nr. 9406 9444 11539 13144 34443 41867 45868 47899 61269 66997 67329 70393 81082 91699 99106 107445 114796 129215 138850 158885 161725 167246.
- 2.000 zł. na nr. 3358 12125 41738 64z34 64859 69761 72758 98575 101481 116523 127999 128171 132761 1834905 141086 143646 156084.
- 1.000 zł. na nr. 5361 8516 8890 13238 18089 22624 26316 35650 46421 63759 60949 64288 75035 79272 81444 85533 88661 90561 91559 94348 106877 140706 148666 155529 162827 160103.
- 1.000 zł. na nr. 7665 14549 34976 35647 42095 45406 49508 58033 66316 69355 85388 88196 88971 89298 89325 90063 93933 95753 111756 116610 117304 133722 135959 136646 136975 137815 140767 141876 147625 150446 159089 162763 167803.

Miljony ton kurzu nad N. Jorkiem

Niezwykłe zjawisko w St. Zjednoczonych

N. JORK, 12. 5. (PAT) Nad Nowym Jorkiem i okolicą ukazały się olbrzymie chmury, zawierające miliony ton kurzu, przyniesionego przez wiatr ze środkowo-zachodnich stanów.

Chmury te są tak grube i gęste, że chwilami powodują wśród dnia zupełną ciemność w mieście. Kurz, który zaczął już opadać, wdziera się do mieszkań przez najmniejsze szczeliny. Oddychanie jest ogromnie utrudnione, mieszkańcy zmuszeni są do częstego płukania gardła.

W stanach środkowo-zachodnich po opadnięciu kurzu nastąpiła ogromna susza, wskutek której bydło ginie masowo.

Na Chicago spadły ogromne masy czarnozemu, które wiatr przyniósł ze stanów Minnesota, Dakota i Illinois, w po staci chmur kurzu.

Zamach przeciw dyrektorjatowi Kłajpedy?

BERLIN, 12. 5. (PAT) Prasa niemiecka ogłasza wiadomość, jakoby gubernator Kłajpedy Nawakas przygotowywał zamach przeciwko dyrektorjatowi kłajpedzkiemu, pod pretekstem iż nie przeciwdziałał na organizacjom antypaństwowym narodowo-socjalistycznym. Zgodę na to miał już wyrazić rząd kowieński, wy-

znaczając członków przyszłego dyrektorjatu kłajpedzkiego, w osobach pewnego dyrektora szkoły, dalej przywódcy litewskich strzelców oraz b. prezydenta kraju jako prezesa i dwóch członków.

Niemieckie dzienniki uderzają na alarm, nawołując do interwencji sygnatariuszy konwencji kłajpedzkiej.

„Tydzień L. O. P. P.“

W dniu dzisiejszym na czoło imprez LOPP. wybijają się zawody i pokazy szybocowe w Czerwonym Kamieniu. Specjalny pociąg popularny wyjedzie ze Lwowa do stacji kolejowej Kulików Mierzwica o godzinie 13.20. Pozostałe bilety w cenie 2 zł. nabyć można w

„Orbisie“ i w biurze LOPP. przy ul. Podleskiego 1.

W ciągu całego dnia będzie przeprowadzana zbiórka uliczna Okręg Wojewódzki apeluje do mieszkańców Lwowa i młodzieży akademickiej o jak najliczniejszy udział w zbiórce, która jest jed-

kiej o wszczęcie dochodzeń dyscyplinar-nych przeciwka dep. Hesse.



RADION
w małych
paczkach!



Zgodnie z życzeniem Pań gospodyń, można obecnie otrzymać Radion również w małych paczkach po 45 gr. sztuka.

Wprowadzenie tej nowości umożliwiło wielu drobnym gospodarstwom stosowanie przy praniu tak idealnego środka, jakim jest Radion.

RADION

DLA WSZYSTKICH DOSTĘPNY
DO WSZYSTKIEGO PRZYDATNY

R.P. 1/34

Zawsze
KONIAKI WINKELHAUSENA
wszędzie

na z najpoważniejszych imprez dochodzących „Tygodnia“.

W południe odbędą się na placach miasta koncerty i okolicznościowe przemówienia, a wieczorem o godzinie 19-ej Uroczysty Obchód Obwodu Kolejowego LOPP. w sali teatralnej K.P.W. przy Aleji Focha.

W djurach „Orbisu“, w biurze Okręgu Wojewódzkiego LOPP. przy ul. Podleskiego, w kioskach LOPP. sprzedawane będą bilety na przedstawienie w Teatrze Wielkim „Wesele Fonia“

„PRZEMYSŁAWKI“ cudnej woni
Nie podrobij i w Kolonji!

PRZEMYSŁAWKA
WODA KOŁOŃSKA O ZNAJĘJ DOBOROWEJ JAKOŚCI
HENRYK ŻAK POZNAŃ

Z CHWILI

Di Zidłakes

Jak się dowiadujemy z żydowskiej „Chwili“, przyjechał do Lwowa wielki żydowski poeta Icek Manger. Z tej okazji „Chwila“ poświęca mu dłuższy artykuł powitalny, podając analizę całej jego twórczości poetyckiej i przytaczając niektóre wyjątki z jego poezji. Oto jeden z takich wyjątków, który niewątpliwie zainteresuje i aryjskiego czytelnika:

Farwandi ich zich in a kiojster-klang
Un citer oif a werbe tif un lang
Szmajcht der zejde un tozt zich gejn
Mit cufridene trit curik ahajm:
Majn ejnikl iz a kiojster-tfide
Un di Zidłakes wejrn niszt afide.

Proszę gorąco każdego czytelnika o przeczytanie powyższego wiersza głośno i z odpowiednim akcentem. — Tylko wtedy bowiem odczuć można w całej pełni przedziwny urok tej poezji i jej romantyczny czar. I wtedy też zgodzimy się może z krytykiem „Chwili“, który tak pisze o tym poecie:

„Krytycy zestawiają go z Verlaimem (!) Pikanterją i indywidualnym wdziękiem ballady mangerowskiej jest jej częsta przyprawa groteskowa, wielką jej wagę i przewagę stanowi kosmiczna rozpiętość... itd.“

Określenie „di Zidłakes“ to liryzm, coś kosmicznego, czy też taka „przyprawa groteskowa“?

Gdybym ja jednak użył przypadkiem takiego „groteskowego“ określenia, zaraz by się zrobił gwałt wśród synów Izraela!

ryński

W 5-tym dniu ciągnięcia IV-ej Klasy 29. Loterii
padły u nas ZNÓW 2 wielkie wygrane:
na los Nr. 1.000 — 10.000 Zł.
„ „ Nr. 52.959 — 10.000 Zł.
Największa i najszcześniejsza kolektura w kraju
„NADZIEJA“
Lwów, Legionów 11.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

4. VI. — 1. VII. 1934.

Cena zł. 195 — III kl., zł. 240 — II kl.

Zgłoszenia przyjmują: Syndykat Dziennikarzy Lwowskich — Lwów, Sułpińskiego 30. telef. 67-88. oraz wszystkie placówki P. B. P. „ORBIS“.

Płoną miasteczka, wsie i dwory Olbrzymia klęska pożarów szaleje w Polsce

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) Od szeregu dni czytamy w całej prasie o dużej ilości pożarów we wszystkich stronach Polski, które strawiły już dorożek obywateli na dziesiątki milionów.

W dniu wczorajszym w majątku Kosięczyń pod Sieradzem wybuchł olbrzymi pożar w oborze, w której znajdowało się 28 krów. Wszystkie padły pastwą pożaru. Oszalałe z przestraszenia żrebaki w liczbie około 40 wybiły kopytami wrota i wydstawszy się na wolność rozprószyły się po polu. Pastwą płomieni padły dwie olbrzymie stodoły i obora. Majątek ten jest własnością sen. Dobieskiego, który na telegraficzne wezwanie natychmiast wyjechał z Warszawy.

Groźny również pożar wybuchł we wsi Grabowy Las pod Radomiem, wyrządzając szkodę na blisko 40 tys. złotych.

W ciągu ostatnich kilku dni wybuchło w powiecie łódzkim około 20 większych pożarów. We wsi Kuchary zniszczył ogień onegdaj 13 budynków, we wsi Kętowice 27 domów mieszkalnych i 16 zabudowań ze zbiorami. W Różance legło

w gruzach 9 domów mieszkalnych oraz kilkanaście stodół i stajen. Pożar w miasteczku Trapy na Wileńszczyźnie wyrządził szkody sięgające kilkuset tysięcy złotych. W czasie akcji ratunkowej uległo ciężkiemu poparzeniu 8 osób.



Tutki „Prima Aida”
nie mają równych sobie.

1017

Rozwiązanie Zw. Zaw. Chrześć. Służby Domowej

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) Komisarjat rządu miasta Warszawy postanowił zawiesić działalność Związku Zawodowego Chrześcijańskiej Służby Domowej mieszczącego się w Warszawie we własnym domu.

Na czele Związku stał h. poseł Ch. D. ks. Gąsiorowski; Związek miał charakter chrześcijański i narodowy.

Zatrucie w gmachu Min. Przem. i Handlu

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) W dniu wczorajszym wieczorem przybył do biura jeden z urzędników Ministerstwa Przem. i Handlu inż. Jan Oberfeld, aby dokończyć pilnej pracy. Dzisiaj przy otwieraniu biur znaleziono Oberfelda w stanie nieprzytomnym, zatrutego gazem świetlnym.

Zachodzi tu prawdopodobnie przyrządek zatrucia się gazem świetlnym, albowiem hipoteza samobójstwa nie ma żadnych podstaw. Stan zatrutego jest dość ciężki.

Wycieczka niemieckich dziennikarzy w Warszawie

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) Dziś o godz. 7 wieczorem przybyła do Warszawy samolotem komunikacyjnym wycieczka dziennikarzy niemieckich, złożona z 8 osób. Są oni gośćmi Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Polskich Linii Lotniczych.

Wycieczka zabawi w Warszawie przez niedzielę a w poniedziałek rano odleci z powrotem do Berlina.

Przed soborem cerkwi prawosławnej w Polsce

WARSZAWA. 12. 5. (PAT) Wczoraj w pałacu Metropolii prawosławnej w Warszawie odbyło się posiedzenie delegatów rządu, oraz hierarchii prawosławnej, pod przewodnictwem J.E. arcybiskupa Dionizego, w składzie arcybiskupów Aleksandra i Aleksiego, wojew. Józefowski, dyr. Fr. Potockiego i nac. Suchenek — Sucheckiego, z udziałem wicemin. Sieczkowski. Posiedzenie to pozostaje w związku z przygotowaniami do zwołania przedsoborowego, oraz do soboru cerkwi prawosławnej w Polsce.

Skon znakomitego fizyka

MOSKWA. 12. 5. (PAT) Po dłuższej chorobie zmarł tu fizyk światowej sławy prof. Chwolson w wieku lat 82. Pozostawił on szereg prac naukowych tłumaczonych na wiele języków europejskich.

Główna jego praca dotyczyła mierzenia energii promienistej. Ponadto prof. Chwolson położył wielkie zasługi w dziedzinie popularyzacji wiedzy.

Miedz. kongres autorów dramatycznych i kompozytorów w Warszawie

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) 11 czerwca rozpocznie się w Warszawie Międzynarodowy Kongres autorów dramatycznych i kompozytorów. Jest to dziewiąty kongres reprezentujący 22 państwa. Poprzedni kongres odbył się w Kopenhadze.

Do Warszawy ma przybyć wielu słynnych pisarzy i kompozytorów. Miedzy innymi przybyć ma prezes Związku Francuskich Autorów dramatycznych Coolus i Deval (autor

dawanych we Lwowie „Mademoiselle” i „Stefka” — przyp. red: (Spodziewany jest także przyjazd Pirandella, Lehara, twórcy „Wesołej Wdówki”, Abrahama, Ryszarda Straussa i in. Obradom przewodniczyć będzie znany komedjopisarz francuski Karol Mere, który w tym roku kończy swoją trzydziątą latkę na stanowisku Związku Międzynarodowego autorów dramatycznych i kompozytorów.

Obniżenie się dochodów PKP.

WARSZAWA. 12. 5. (tel. wł. G) Ukazało się zestawienie wydatków i dochodów kolei państwowych w r. 1933.

Według budżetu dochody miały wynieść 1.137 milj., wydatki zaś miały wyrazić się kwotą 1.087 milj., czyli koleje miały przynieść dochód w wysokości 50 milj. złotych. W rzeczywistości dochody przyniosły tylko 876 milj. czyli były mniejsze od przewidzianych o prawie

1/4 miliarda złotych. Wydatki wyniosły 939 milj., ogólnie więc biorąc deficyt wyniósł 43 milj. złotych.

Jeżeli porównamy dochody kolei państwowych w r. 1933 z rokiem poprzednim, to przekonamy się, że nastąpiło znaczne ich obniżenie. Za ostatnie trzy kwartały 1932 roku dochody kolei wyniosły 762 milj., co w stosunku rocznym dało około 1.043 milj. złotych.

Ządania niemieckie nie uległy zmianie

LONDYN. 12. 5. (PAT) Bawiący tu wylotem kanclerza Hitlera von Ribbentrop w wywiadzie z przedstawicielem Reutera oświadczył, iż żądania niemieckie w sprawie rozbrojenia nie uległy zmianie i uważane są przez rząd Rzeszy za minimalne.

Jeśli wszystkie narody zainteresowane dołożą starań, byłoby zdaniem Ribbentropa możliwe zawrzeć konwencję rozbrojeniową w bardzo krótkim czasie gdyż większe rozbieżności zdań nie istnieją.

Arabja -- Jemen

KAIR 12. 5. (PAT) Według informacji z Arabji, rokowania pokojowe między Iba Saudem a wysłańcami imama Jemenu, prowadzone są obecnie przy udziale muzułmańskiej misji pośredniczącej.

Warunki pokoju, stawiane przez Iba Sauda, przewidują zawarcie pokoju na okres 20 lat i zapewnienie bezpieczeństwa dla poddanych imama, którzy przyłączyli się do wojsk hedżaskich Według ogólnej panującej opinii, pokój będzie zawarty jednak dopiero po stoczeniu decydującej walki

Znowu pobito rekord wysokości

RZYM 12. 5. (PAT) Kpt. Mauro i st. sierż. Olivari pobili dziś rekord wysokości osiągając na aparacie obciążonym 2.000 kilogramami, wysokość 8.200 mtr.

Dotychczasowy rekord tego rodzaju wynosił 7507 mtr. i był w posiadaniu Francuzów.

Pożar w tartaku

STANISŁAWÓW 12. 5. (PAT) W Spasie pow. Dolina, wybuchł w mieszkaniu maszynisty Moronca przypadkowo pożar, który przeniósł się na sąsiedni tartak niszcząc halę, kuźnię i kottownię i wyrządając ogółem szkody na 20.000 zł.

Nowy most w Syrowódzku Wyżnem

STRYJ 12. 5. (PAT) Dziś odbyło się w Syrowódzku Wyżnem pow. Stryj poświęcenie nowo wybudowanego mostu na drodze państwowej Stryj — Klimiec, wzniesionego kosztem Funduszu Pracy i Wydziału powiatowego w Stryku, Aktu po-

ZNANA PRACOWNIA GORSETÓW i NAPIERSNIKÓW „BRONISŁAWA”

w Krakowie
Mikołajska 24

prowadzona przez b. kier. firm. „Piezen” (Andzia) poleca najnowsze modele marynarskie i wiedeńskie po najniższych cenach. Wykonuje również indywidualnie do figury. K895

święcenia dokonał ks. prałat Cisto w asyście miejscowych proboszczów rzymsko- i grecko-katolickiego Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał osobiście p. wojewoda stanisławowski Jagodziński.

—0—

Rozpaczliwy czyn porzuconej przez męża

STANISŁAWÓW 12. 5. (PAT) Marja Dwulat porzucona przez męża i pozostająca z 7-miesięcznym dzieckiem w nędzy, skoczyła do rzeki w Stryku, trzymając przy sobie swe dziecko. Pracownicy w pobliżu robotnicy oboje uratowali.

Pogoda

Pogoda w dalszym ciągu słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Rano miejscami mgliście. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe.

—0—

Końcowe dni wystawy Prof. A. Laszki

Lwów. 13 maja.

Wieczorem w poniedziałek d. 14 bm., jak już donosiliśmy zostanie



zamknięta ta tak popularna we Lwowie wystawa. Tysiące miłośników, które przez nią przeszły będą ją długo pamiętać. Żegnając tę piękną wystawę, umieszczamy reprodukcję drzeworytów, cieszących się największym uznaniem krytyki i miłośników.



ZA SPOKÓJ DUSZY

JANA CHUDZIKA

magistra praw, Sekretarza Stronnictwa Narodowego w Brzozowie, lotnika W. P. zamordowanego skrytobójczo dnia 14 marca 1933 r. w Brzozowie odbędzie się w kościele parafialnym w Brzozowie w dniu 16 maja b. r.

NABOZENSTWO ZAŁOBNE

na które zaprasza krewnych i przyjaciół tragicznie zmarłego
Zarząd powiatowy Stronnictwa Narodowego w Brzozowie.



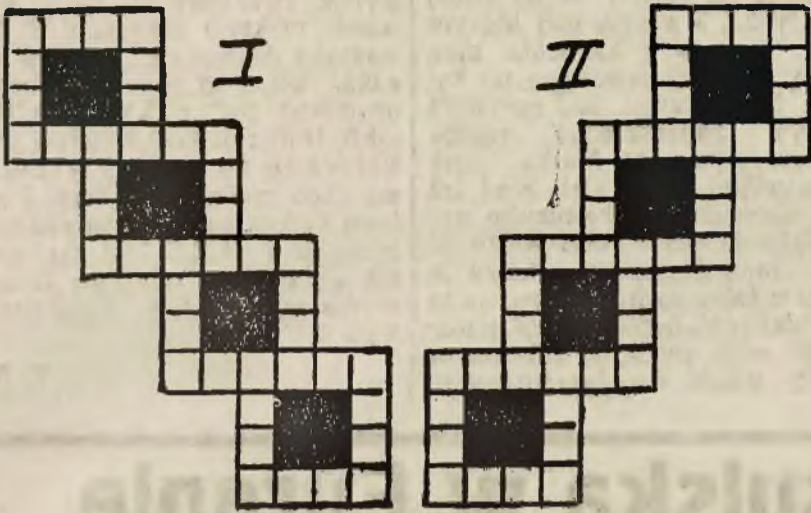
Chcesz odbyć
podróż
tanie - szybko -
wygodnie?

Leć samolotem!

DZIAŁ ROZRYWKOWY

Przeplatanka

(Ułożył Eug. Dworski, Lwów).



W kratki poziome należy wpisać działkę, zaś w poziome szesnastce wyrazów o podanym poniżej znaczeniu:

Fig. I, poziomo: Przełożony klasztoru, duchowny protest., „sprawozdanie”, ciężka zasłona ptak nielot.
Pionowo: „haracz”, wyrób eukiermiczny, niezbędne dla marynarzy i lotników, walna barania, ogród publiczny, strój Rzymian, księga Mojżesza, „korab”.

Fig. II, poziomo. Ciało ustawodawcze, pleśń pasożytująca na musze domowej, ikra jesiota, „miłośnik”, rodzaj krótkiego miecza.

Pionowo: specjalne określenie barana, ptak morski „uczeń”, atak sercowy, część składowa drzew, mityczny bęglarz powietrzny, napój alkoholowy, zaraźliwa choroba.

Z cyklu: „Szarady mitologiczne”

(Ułożył „John Ly”)

Gdy w czwarte-druście składano bogate tych prochy, co się już rozstali z światem; gdy trzecie-pierwsze grody otaczały i gdy nie było jeszcze piątej-pierwszej, przed której głosem dzisiaj świat drży owały: wtedy Pięć-szóstka miała zbyt najszerzy i chyba mitem było bezrobocie..

Bo też i dziwnie los czasami peoci... Odkąd specjalna, ludzkie Piąte-czwarte jęły wszechstronnie chronić pracownika, jest pracowników moc lecz praca znika... Nijak zaradzić tej ranie otwartej, bo kwestja ta się tak już poplątała, iż ją rozwikłać — to bodaj, że.. cała!

Szarada

(Ułożył „Cri-cri”)

A. do raz-dwa, każdy powie: to szarada, co się zowie, — dwa-raz nie skomplikowana czwór-raz prosto budowana. Wszak dwa — wapak raz mocny, śmiały, da ci rychło jej sens cały, gdy zrecznie podejdziesz do niej, trzy wapak-cztery się odsłoni. Gdzie dwa-cztery-trzeci rośnie, tam trzeci bywa o wiosnie. Co czwarta szarada znaczy, niech czytelnik zgadnąć raczy... (Nietrudna szarada druga, którą ułożył wasz sluga).

Zagadka lawinowa

(Ułożył „Ski”)

Zaczynając od jednej litery należy dawać kolejno po jednej głosce, tak by powstawały wciąż nowe wyrazy o następującym znaczeniu:

- 1) samogłoska, 2) bżek egipski, 3) znany bokser polski, 4) rzeka we Włoszech, 5) imię słynnego artysty kinowego, 6) rzeka w Gujanie franc., 7) głosny wynalazca.

Kwadrat magiczny

(Ułożyła „Arja”)

1			2	3		4
5						6
7						8
9			10	11		12

- 1-4 i 1-9 umowa.
- 2-10 i 5-8 przyrząd astronomiczny.
- 3-11 i 7-8 gęści obficy.
- 4-12 i 9-12 członek Zakonu o surowej regule.
- 1-12 ślad kół (zdrobniła).
- 4-9 wystawca wekslowy.

Homonimy

(Ułożył „John Ly”)

Gdy w ręku zbója — to jest strach budząca.
U zapalańca — na karku gorąca.
Gdy się zaleje — z tą dołą całkowicie.. sama słońca.

To ceremonjał męskiej tualety — u nóg je znajdziesz męża i kobiety. Kiedy się z włosną zazielenią świeżo, to niemal każdą ich zaciszną ściętą, snują się — pełne szczęścia i marzenia, a tamte przędą nic ich przeznaczenia..

Rozwiązania z dopiskiem „Dział rozrywkowy” prosimy nadsyłać do Redakcji najdalej do środy dnia 23 maja br.

Za trafne rozwiązanie wszystkich zadań przeznaczamy jako nagrodę do rozlosowania interesującą powieść.

Rozwiązanie zadań z nr. 116.

- Rebusograf:** Wiesław, girlanda, Puszek lin, wieniec, jeze, jeden, ucha, kwit: „Lepsza w kwietniu jedna chwilka, niż w jesieni całe grudnie”.
- Szarada historyczna:** Targowiczanie.
- Krzyżówka roślinna:** jastrun, wrzós, konieczyna, limba, matjola = Trzeci Maj.
- Rebusik komunalny:** Wybory do rady miasta.

Logogryf. Tabur (Abo), Zenit (nit), Buclik (buk), Majak (jak), Pajac (Pac) = Trzeci Maja.

Rozwiązania nadesłali

Za Lwowa pp.: Hel, Adamowa, „Arja” Eug. Dworski, Wład. G., Irena Lewicka, Irka, E. Boczarska, M. Zygmuntowicz, M. Szydłowska, J. Kwiczoll, inż. J. W., Ir-wu, M. Angielczykowska, M. Szydłowska, M. Ruxerówna, Br. Ostrowski, Hel Kowalska.

Z poza Lwowa pp.: Tad. Dworski (Sanok), M. Alexandrowicz (Delatyn), Taj. Żeglicki (Dębica), Cz. Murczyński (Kraków), Marja Potocka (Sanok), Kazimierz Jurkiewicz (Śniatyn), M. Kański (Kraków) ks. Józ. Domański (Drohobycz), Janina Witkiewiczówna (Drohobycz), M. Alexandrowicz (Delatyn), H. Mokrzycka (Drohobycz).

Nagrodę uzyskała p. Eug. Boczarska we Lwowie. Książka jest do podjęcia w naszym Kantorze.

Z za kulis filmu

Ameryka. Charlie Chaplin obchodził 16 kwietnia czterdziestą piątą rocznicę swych urodzin. Ten Chaplin, — na ekranie zawsze młody!..

— Najbliższy film, jaki nakręcony będzie z Liljaną Harvey w głównej roli nosi tytuł: 365 nocy Hollywoodu.

— W przygotowaniu jest wielki film w kolorach naturalnych, pod niezwykłym tytułem „Nieznany żołnierz mówi”..

— Niesamowity Frankenstein redivivus! Obecnie montuje się film „Powrót Frankensteina”, w którym główną rolę ma grać Colin Clive.

— „Universal” przygotowuje monumentalny film na tle powieści fantastycznej Verne’ego „80,000 mil pod wodą”. Do tego celu zbudowano w okolicach Hollywoodu olbrzymi basen, w którym robione będą zdjęcia podwodne.

— Mae West, bohaterka słynnego filmu „Nie jestem aniołem”, narazona jest na ustawiczne ataki „gangsterów”, którzy domagają się złożenia im wysokiego

okupu, grożąc w przeciwnym razie porwaniami jej. Willi Mae West strzeże stale kilku detektywów i policjantów.

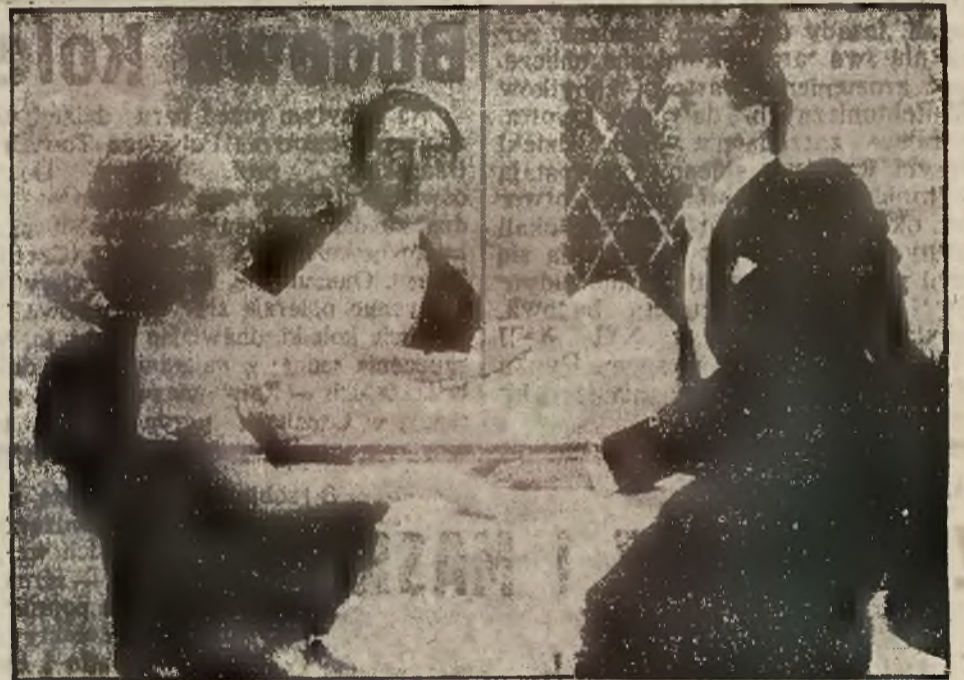
Reż. Karl Freud nakręca wg znakomitego utworu Vicki Baum film pt. „Kochalam Go..” Rolę główną powierzono najbardziej zdolniejszej artystce dramatycznej Ameryki, — Wynne Gibson.

Ciekawa wystawa

Pewien profesor w Pradze, stały bywalec filmowy, sporządził oryginalną statystykę na temat filmów wyświetlanych w Pradze w ciągu roku 1933, filmów krajowych i zagranicznych.

I naliczył w nich: 310 morderstw, 104 kradzieży z włamaniem, 43 pożary, 74 wypadków szantażu, 181 fałszywych zeznań, 165 zwykłych kradzieży, 213 wypadków zdrady małżeńskiej. Z osób przedstawionych we filmach niemniej jak 70% było nienormalnych lub chorych..

Statystyka rzeczywiście zachęcająca!



Gary Cooper, Miriam Hopkins i Fredric March we filmie „Sztuka życia”

Radio łączy Jasną Górę z Ameryką

Nie trzeba wyjaśniać jak wielki jest w Polsce kult Matki Boskiej Częstochowskiej. Z klasztorem na Jasnej Górze i z jego Cudownym Obrazem związane są wspaniałe chwile uratowania Polski ze szwedzkiego „Potopu”. Dziś niema wierzącego Polaka, któryby nie chciał i nie pragnął przynajmniej raz w życiu pomodlić się przed Cudownym Obrazem i złożyć hołd w uroczystej chwili Jego odsłonięcia.

„Polskie Radio” transmituje nabożeństwa z Jasnej Góry dla słuchaczy w Polsce. Jeśli u nas w kraju wywołują one tyle prawdziwego wzruszenia religijnego, ileż większe wrażenie wywierają one na rodakach za Oceanem, którzy oderwani od ojczyzny spędzają dnie i lata wśród obcych, często różnowierców. Aby dać im złudzenie ojczyzny i aby przynajmniej przez kilka dni czuli się złączeni ze swymi braćmi i siostrami w kraju „Polskie Radio” zaczęło transmitować nabożeństwa z Częstochowy do Ameryki nie zważając na duże techniczne trudności z

tem wielkiem dziełem związane. — Dzięki tej inicjatywie modlitwa polska rozbrzmiewa z milionów głośników i słuchawek w domach Polaków amerykańskich, a słowa kaznodziei o cudami słynącej Częstochowie zwracają myśl obywatela amerykańskiego ku dalekiej Polsce, którą starsze pokolenie tak rzewnie wspomina ze swych lat dziecińczych, a młodsze zna już tylko z lektury.

Czem są dla Polaków w Ameryce transmitowane przez „Polskie Radio” nabożeństwa z Jasnej Góry, świadczy wymownie list polskiego księdza z Ameryki, jaki nadszedł do klasztoru OO. Paulinów w Częstochowie. List ten piękny w swej prostocie zasługuje na umieszczenie go w całości:

„St. Mary's Church 837 Kenneth Avenue New Kensington Pa.
Wielki Wtorek, 27 marca 1934.
Do Wielebnych OO. Paulinów na Jasnej Górze.
Wielebni Ojcowie!

Dopiero co zakończył się Wasz cudowny program radiowy, którego słuchałem z przejęciem.

Widziałem w duchu Kaplicę z Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i wtedy przed oczyma mej duszy przesunęły się dzieje Polski oraz szczególna opieka nad ojczyzną naszą Tej, którą naród nasz uczynił swą Królową.

Widziałem „Obronę Częstochowy” jak nam to opisał nieśmiertelny Sienkiewicz; widziałem „Cud nad Wisłą”, którego obecne pokolenie było świadkiem naocznym..

Cały program słyhać było zupełnie wyraźnie i tak słowa pieśni śpiewanych jak i wniosłe przemówienie jednego z OO. Paulinów płynęły błogo do serca, przejmując jakieś dziwnym drżeniem i rozrzwaniem.

Zdawało mi się, że nie tylko słyse, ale i widzę te niezliczone tłumy drogich rodaków, co w tej chwili zalegają Jasnogórska świątynię, a wśród tych tłumów może ktoś z moich bliskich.. może ktoś z krewnych, przyjaciół?

Tylko mi przejść jakby przez tę ścianę, a złączyć się z nimi u stóp Jasnogórskiej Pani..

Oprócz mnie i innych domowników, jestem pewny, setki tysięcy serc polskich za Oceanem załopotano żywiej na głos z Jasnej Góry.

Bóg Wam zapłać Wielebni Ojcowie za Waszą pamięć o nas przed tronem Matki Boskiej Częstochowskiej i za tę miłość jaką swym wtorkowym programem spotęgowaliście w sercach wychodźców ku Maryji i ku Ojczyźnie Polsce.

Wasz Wielebni Ojcowie wdzięczny Rodak

Ks. Antoni Baron, proboszcz Parafji Matki Boskiej Częstochowskiej w New Kensington, Pa.”

Radio — jedyny łącznik bezpośredni milionów Polaków w Ameryce z Ojczyzną i Wiara, spełnia — jak wiadać z powyższego listu — rolę, której nie doceniają często słuchacze w kraju.

F. P.

RYNEK LWOWSKI

Wymawiając słowa „Rynek lwowski” mamy na myśli nie rynek handlowy, nie chcemy mówić o cenach towarów, czy nawet w ściślejszym tego słowa znaczeniu o cenach produktów spożywczych, sprzedawanych na lwowskim rynku pod ratuszem, lecz poprostu o Ryнку, jako centralnej części miasta, z jego dawnymi domami, mówiącymi o przeszłości, z jego zabytkami sztuki i kultury starożytności.

W porównaniu do innych miast niezbyt wiele pozostało w lwowskim Ryńku domów okazalszych, dających chlubne świadectwo architekturze dawnego Lwowa. Zwłaszcza w XIX wieku zrobiono wiele, aby dawny charakter Lwowa zatrzeć, aby usunąć ślady przeszłości w nim, a zastąpić styl dawnych kamienic rynekowych naśladownictwem współczesnych wieńskich domów, dekorowanych tanio i wykonanymi w gipsie ornamentami barokowymi. Starzy Lwowianie pamiętają dobrze, jak nieraz przy zakładaniu drewnianych ram obrzydłego pudła wystającego na zewnątrz portalu jakiegoś żydowskiego sklepu, murarz, umocowując wystawę sklepową, wyrębał niejednokrotnie rzeźbione w kamieniu konsolle, zdobiące dawną lwowską kamienicę, lub usuwał rzeźbiony ornament z jej fasady, aby mu nie zawadzała. Działo się to pod okiem urzędów magistrackich, rezydujących obok w ratuszu i mimo spóźnionego zazwyczaj sprzeciwu Grona Konserwatystów, któremu ustawa nie dawała dostatecznej egzekutywy.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach coś w tym kierunku zmieniło się we Lwowie na lepsze. Rynek lwowski zaczyna odzyskiwać wygląd, który dawniej powinien był mu być przywrócony. Narazie w jednej przynajmniej jego części nikną stopniowo jedno po drugim urągające wszelkiej estetyce drewniane pudła sklepowych portali, fasady dawnych kamienic odzyskują swe architektoniczne oblicze. Znacząco rozumienie wartości zabytków architektonicznych dawnego Lwowa, dyktujące zarządzenia władz, dzięki którym wystawy sklepowe pozostają w granicach architektonicznych otworów, okien i drzwi parterowych lokali dawnych domów, nie wysuwają się przed nie, nie opanowują fasad budynków i nie psują harmonii budowli, powstałych niegdyś w XVI, XVII, XVIII wieku. Lwów w swym Ryńku odzyskuje nieco patyny miasta o historycznej przeszłości.

Nie wszystko od razu da się zrobić w sposób doskonały. W domu pod nr. 17 w Ryńku rokokowy ornament nad jednym z dwóch kamiennych portali, niegdyś wyrąbany barbarzyńską dłonią, odtworzono na wzór drugiego zachowanego ornamentu, lecz odtworzyła go ciężka ręka dzisiejszego kamieniarza w sposób tak gruby i prosty, że razić on musi oko w porównaniu z dawnym drugim subtelnym ornamentem, dla którego w XVIII wieku ówczesny lwowski kamieniarz miał bez porównania więcej wyczucia i zrozumienia stylu.

Obok tej kamienicy odsłonięta niedawno fasada dawnego domu Massarich (nr. 14), po usunięciu drewnianych portali sklepowych przedstawia

się dziś oczom naszym w całej swej okazałości. Wyłożona ciosowym kamieniem boniowym fasada wyróżnia tę kamienicę od innych w tej samej pierze i Ryńku, a w sieni nad jednym z portali wykuta w kamieniu data 1660 mówi o czasie powstania tej kamienicy. Nazewną, nad portalem wejściowym zamieszczona rzeźba przedstawia lwa św. Marka, herb Rzeczypospolitej Weneckiej. Stąd też niegdyś nazwano tę kamienicę wenecką. Należała ona w XVII wieku do Włocha, Jana Massarego, który ją zbudował, a który poza miastem, na terenie dzisiejszego ogrodu pojeźdźców, posiadał nadto willę, otoczoną założonym na sposób włoski wirydarzem (ogrodem).

Spodziewać się należy, że w najbliższym czasie odsłonięte zostaną inne także fasady dawnych kamienic rynekowych. Przestaniemy może wtedy wstydyć się wobec zwiedzających Lwów w okresie letnim przejeżdżnych dotychczasowego stanu lwowskiego Ryńku. Będziemy też może w stanie ocenić niektóre zakryte dziś dla oka wartości dekoracyjne lwowskiego baroka, który to styl poza kościołami opanował był w XVII i XVIII wieku także lwowskie budownictwo świeckie. Najwyższy już czas, by Rynek lwowski choć częściowo odkryć z pod zalewu żydowskiego barbarzyństwa estetycznego i uwolnić od zastosowywania wszystkiego tylko do dzisiejszych utylitarnych celów handlowej spekulacji.

T. Mańk.

Nafta mosulska w Europie

Już za kilka tygodni olbrzymi naftociąg, łączący bogaty w naftę okręg Mosulu, w Mezopotamii (Irak) z morzem Śródziemnym, ma rozpocząć swą działalność i nafta mosulska ukaże się na rynkach Europy.

Naftociąg ten jest, jak wiadomo, podwójny, a ogólna długość przeprawadzonych pod ziemią rur jego wynosi 1.150 mil ang., tj. 1.852 klm. — W miejscowości Haditha, nad Eufratem, podziemne te przewody, biegnące do tego miejsca równoległe z terenów naftodajnych, rozgałęziają się i jeden z nich, północny, biegnie prawie wprost na zachód przez Palmirę i Homs do portu Tripolisu, w Syrii, na francuskim terytorium mandatowym, drugi zaś, południowy, skierowawszy się na południowo-zachód, przecina Transjordanję i kończy się w porcie palestyńskim, Haifa, na angielskim terytorium mandatowym.

Olbrzymiej pracy nad budową tego naftociągu wśród niezwykle trudnych warunków klimatycznych i terenowych, gdyż rury naftociągu trzeba było sprządać samochodami przez bezwodne, kamieniste pustynie, podjęło się i dokonało wielkie towarzystwo międzynarodowe „Iraq Petroleum Company”, do którego należą: Towarzystwo angielskie „Anglo-Persian Oil”, holenderskie „Koninklijke-Shell” grupa amerykańska „Standard Oil” i pewne Tow. francuskie, poza którym stoi właściwie sam rząd francuski. — Wobec zaś takiego międzynarodowego charakteru tego przedsięwzięcia, ukazanie się naftosulskiej w Europie nie powinno chyba wywołać większych wstrząsów na rynku naftowym Europy.

Jak obliczono, naftociąg mosulski dostarczać będzie do portów powyżej wspomnianych 4,5 miliona ton nafty,

przewyższy więc o 1,5 miliona ton minimum, do którego dostarczenia zobowiązało się Tow. „Iraq Petroleum” i wynosić będzie niewiele więcej jedną siódma europejskiego zapotrzebowania nafty.

W porcie Haify prowadzona jest obecnie przez powyższe Tow. budowa 15 wielkich zbiorników, z których każdy pomieści milion galonów nafty.

Nafta mosulska dostarczona będzie na rynki świata przeważnie w stanie surowym. Niewielką tylko jej część przerabiać będzie na miejscu, w Haifie, nowa rafinerja Tow. „Koninklijke-Shell”.

Sytuacja geograficzna obu wylotów naftociągu mosulskiego jest nader pomyślna, droga bowiem, jaką będzie miała do przebycia nafta, wywożona z portu Haify i Tripolisu na rynki światowe, jest krótsza, niż nafty wywożonej z portów rosyjskich, rumuńskich i perskich. Posiadanie zaś przez Francję i Anglię obu wylotów naftociągu mosulskiego, będzie mieć pierwszorzędne znaczenie dla śródziemnomorskich flot tych mocarstw w razie wybuchu wojny.

Budowa kolejki na Łomnicę

Na odbytych przed paru dniami zjeździe dorocznym Polskiego Tow. Tatrzańskiego, prof. Walery Goetel oświadczył, że bawiać niedawno w Pradze zbadał dokładnie stan robót przy budowie kolejki na Łomnicę (Czeskie Tatry). Okazuje się, że czeskie sfery turystyczne opierają się dość poważnie budowie kolejki, obawiając się m. in. zepszczenia jednej z najładniejszych dolin tatrzańskich — Kamiennego Stawku. Sytuacja w Czechach przypomina bardzo

odbywające się obecnie w Polsce tarcia na temat budowy kolejki na Kasprowy Wierch. Świat turystyczny po obu stronach granicy z dużym zainteresowaniem śledzi przebieg narad nad budową kolejki górskich na Łomnicę i Kasprowy Wierch. Ciekawym niesłychanie będzie ich wynik. Zwolennicy ochrony przyrody górskiej stoją niezmiennie na swym stanowisku, a posiadając za sobą liczne zastępy czynnych turystów, nie dadzą się tak łatwo obalić.

JAN SZELIGA

ZBRODNIARZ I MASKA

CZĘŚĆ I.
DUSICIEL

— Nalataliśmy się dziś z nim porządnie — myślał dalej — i on już pewnie śpi... Ten Mucha to straszny ordynus... no, syn szewca, ale dzięki niemu miasto jest znów oświetlone — rzucił okiem na latarnię płonąca jasno wprost przed jego domem — bo ten Bartoszek to jednak jakaś niezdara i bez pomocy Muchy niewieleby zrobił..

Wtem uszu dumającego radcy dobiegło łagodne, rzewne gwizdanie; drgnął nagle i wyteżył słuch: przecież to była ta barkarola, którą słyszano już kilka razy w sąsiedztwie mieszkań, gdzie wtargnęła Małpa!

Tęskna melodia nagle ucichła. Radca zerwał się i zaraz powrócił do okna, niosąc lornetkę i... rewolwer. Od czasu bowiem tajemniczych mordów nawet najbardziej pokójowi mieszkańcy R. założyli u siebie prawdziwy arsenał.

Radca zgasił światło i stojąc w cieniu pokoju lecz niedaleko okna patrzył przez lornetkę na ulicę.

Jakiś człowiek przemknął szybko popod murem przeciwległego domu. Przez chwilę jednak radca widział go dość dobrze. Wydał cichy gwizd: jakto! to był przecież służący Muchy, który miał być chory, jak mówiono dziś przy obiedzie! nie mógłby wprawdzie przysiąc, że to był on, ale był tego prawie zupełnie pewny. Ten młody człowiek bowiem miał szczególny wyraz twarzy, uderzający nadętą i napuszczoną, tak że nietrudno było go poznać.

— Jeżeli okaże się, że Małpa tu gdzieś w pobliżu znówu grasowała, to będę musiał pomówić z Muchą o tym jego służącym — pomyślał radca. I tu nagle poczuł, że nie wierzy w to, aby Mucha i Bartoszek dali

8 sobie naprawdę radę z Małpą. Miał wrażenie, że on sam i to całe nieszczęsne miasto pogrążają się w jakąś topiel, że czeka ich wszystkich zagłada.

— Nonsens — mruknął — ta noc i ta melodia zdenerwowały mnie poprostu. Muszę jednak przekonać się, czy u naszego detektywa wszystko jest w porządku.

Zapalił światło i zadzwonił na służącego.

— Zbudź szofera — powiedział do zaspanego lokaja — ubierzcie się obaj prędko i przyjdźcie tutaj.

Po chwili radca, jego szofer i lokaj, wszyscy trzej z rewolwerami, dzwonił do domu, gdzie umieszczono detektywa. Nikt nie otwierał, więc po paru minutach szofer jakimś narzędziem otworzył bramę i oświetlając schody latarkami elektryczną weszli na 1-sze piętro. I tutaj drzwi musieli otworzyć siłą, poczem znaleźli się w małym korytarzu. Wówczas za drzwiami w przeciwległym jego końcu coś się poruszyło.

— Kto tam — zapytał lekliwy głos.

— Radca Nurzyński — zabrzmiała donośna odpowiedź.

Rozległ się szmer przesuwanych mebli i po chwili wyszedł na korytarz błady jak upiór służący, który miał obsługiwać detektywa.

— Ktoś strzelał tam, dwa razy — rzekł wskazując na sypialnię detektywa — strzały były ciche, ale słyszałem je dobrze, a potem... ktoś gwizdał tę piosenkę, co zawsze gwizdają przy Małpie.

— Więc zatarasowałeś się w swym pokoju i siedziałeś cicho jak mysz pod miotłą, — rzekł radca — musimy tam wejść — dodał, zwracając się ku drzwiom sypialni.

Szofer i lokaj, którzy dzięki swemu wielkiemu przywiązaniu do radcy, szli za nim dotąd bez wahania, teraz usiłowali go zatrzymać, obaj bładzi z przerażenia na myśl, że za temi drzwiami Małpa czyha jeszcze.

Radca usunął ich łagodnie.

— Muszę tam pójść — powiedział — może uda mi się jeszcze uratować detektywa, ale wy możecie stąd odejść.

Nikt nie skorzystał z tego pozwolenia. Radca pchnął drzwi sypialni, lecz były zamknięte od wewnątrz.

Szofer z ciężkim westchnieniem wylał zamek. Radca wszedł śmiało i przekreślił kontakt elektryczny.

Pod ścianą, na szerokim francuskim łóżku leżał detektyw. Twarz zwrócona ku górze była sina i opuchnięta, z szeroko rozwartych ust sterczał język, prawie czarny; zwisająca bezwładnie ręka zaciskała jeszcze rękojeść rewolweru.

Szczałki wylamanego i rozbitego okna zaścielały podłogę, pozatem w pokoju nic nie było przewrócone, nic nie wskazywało na walkę.

Radca zaklął gwałtownie i pochylił się nad trupem.

— Znowu Małpa — szepnął na widok wielkich czerwono-sinych odcisków na szyi nieżywego detektywa.

Wyjrzał przez okno. W ogrodzie drzewa szumiały cicho, spokojny pełny panował dokoła.

Szofer wziął do ręki rewolwer zmarłego i wyjął jedną z kul.

— Proch bezdymny — szepnął — dlatego strzały były ciche, a strzelał rzeczywiście dwa razy.

Radca zwrócił się ku drzwiom.

— Trzeba wezwać policję — rzekł głosem pełnym zniechęcenia.

7.

Młody człowiek o ciemnych gęstych włosach, z chodzących dość nisko na czoło stał przy stole, przeglądając gazetę. Czytał dział ogłoszeń.

„Chciałbym zobaczyć się jaknajprędzej z nieznanym dobroczyńcą, który przysłał mi parę dni temu ubranie całkiem czyste choć już nie nowe. Czekam pod wiadomym adresem. Widzenie się jest w obopólnym interesie”.

— Tak — mruknął młody człowiek — muszę tam pójść.

Włożył duże rogowe okulary i wyraz jego twarzy, c delikatnych, ostro rzeźbionych rysach, zmienił się zaraz zupełnie.

C. d. u.

Rzemiosło polskie a wybory do Izby Rzemieślniczych

(g.) Jak już zanotować zdołaliśmy, chrześcijańskie rzemiosło małopolskie zgoda nie zaaprobowało planu centralistów warszawskich, którzy na jakimś tajemniczym zjeździe w Poznaniu zawarli pakt z żydowskimi organizacjami rzemieślniczymi i zgóry wyznaczyli procentowy udział Żydów w Radzie i Zarządzie Izby, lecz postanowiło spróbować swych samodzielnych sił wyborczych.

Jak się dowiadujemy, szereg chrześcijańskich cechów lwowskich skierował pod adresem Związku Cechów Rzemieś-

nicznych (prezes Drzewicki) wspólne pismo, mocą którego cechy te domagają się zwołania specjalnego posiedzenia, na którym rozpatrzonaby została sprawa wyborów do lwowskiej Izby Rzemieślniczej. Wierzyć chcemy, że p. prezes nie zechce pominąć prośby cechmistrzów i w najbliższym czasie takie zebranie przygotuje. Wierzyć chcemy, że i inne chrześcijańskie cechy Izby krakowskiej, tarnopolskiej i stanisławowskiej pójdą śladem lwowskich cechów chrześcijańskich i takie zebranie przygotują.

Chodzi obecnie o obiektywną ocenę tej inicjatywy. Na pierwszy rzut oka wyświadcza się kwestja liczebności rzemiosła chrześcijańskiego i stosunku tego do rzemiosła żydowskiego. Ogólnie sprawa ta nie przedstawia się tak rozpaczliwie jak ją malują kruki centralistyczne. Skoro się jednak daną statystykę skoryguje przez usunięcie z szeregów wyborczych naleciałości fuzerskich, które w żydowskiej masie rzemieślniczej stanowią ponad 50 proc., natenczas sytuacja zgotuje nam obraz o wiele jaśniejszy. Jest faktem, że olbrzymi odsetek Żydów rzemieślników przeszedł dziś do szeregow niesamodzielnych rzemieślników, korzystających masowo z tolerancji fuzerskiej i dobroczynności żydowskich instytucji humanitarnych i z prawdziwego rzemiosłem nie ma dziś nic wspólnego. Jest faktem, że zubożałe rzemiosło chrześcijańskie i tylko na drodze konsolidacji organizacyjnej znaleźć może deskę ratunku. Nie wolno nam bowiem zapominać o tem, że bezprocentowy kredyt, z jakiego korzysta dziś, za pośrednictwem żydowskich organizacji finansowych, rzemieślnik żydowski, jest dla rzemieślnika chrześcijańskiego niedostępny, a co ważniejsze żydowski rzemieślnik, korzystający z tej formy pomocy, spycha rzemieślnika chrześcijańskiego na niższy szczebel gospodarczy i organizacyjny.

KOSZULE NA MIARĘ

wykwintnie i fachowo uszyte, we własnej pracowni bielizniarskiej z najlepszych popein, jedwabi, oxfordów poleca

M. BAYER I Ska

Lwów, ul. Legjonów 1. 969
Uszyte koszuli zł. 3'50.

Jest faktem, że żydowskie organizacje rzemieślnicze, mające o wiele silniejszą dynamikę w wywalczeniu swych praw, jako jedna ze swych najbliższych celów postawiły sobie opanowanie Izby Rzemieślniczych i ich Związków. Przykładem tego warszawska Izba Rzemieślnicza, włocławska Izba Rzemieślnicza, które dzięki tej taktyce Żydów straciły swój charakter samodzielności i stały się pomocniczymi agendami komisarskimi, które były powolne polityce gospodarczej organizacji żydowskich.

Chrześcijańskie pozbawieni dziś walorów swych cechów, swych chrześcijańskich związków, skazani na „gospodarcze” organizacje zawodowe, zmuszeni są bronić tych placówek, które wywrzeć mogą decydujący wpływ na przyszłość losy chrześcijańskich warsztatów rzemieślniczych.

Już wyszło z druku!

Dr. ZBIGNIEW PAZDRO

WYBORY MIEJSKIE

na podstawie nowej ustawy samorządowej z r. 1934.
WYKŁAD SYSTEMATYCZNY
W DODATKU:
Regulamin wyborczy z 30 marca 1934.
Cena 1.— zł.

Do nabycia w kantorze „Kurjera Lwowskiego” ul. Zimorowicza 10, tel. 46-34. Na prowincję wysyłamy książkę za poprzednim nadaniem należności do Kurjera Lwowskiego, Lwów, Mochnackiego 48, czakiem P. K. O Nr 153.79; lub przekazem pocztowym. Cena z przesyłką pocztową 1.30, z opłatą poleconą 1.80.

Kronika stanisławowska

Zbiórka na Dar Narodowy. Tegoroczna zbiórka na Dar Narodowy przyniosła w Stanisławowie ok. 3.000 zł. W akcji zbiorczej pomagali tujejszemu Zarządowi Koła TSL, T-wo „Młodzież Polska”, ZAMP „Kółko Stanisławian”, które wspólnie wystawiły 12 par lotnych dalej „Rodzina wojskowa”, panie z Sodalicji, nauczycielstwa i niestowarzyszone, Zarząd Koła T. S. I., składa na tem miejscu wymienionym stowarzyszeniom, oraz poszczególne osobom serdeczne „Bog zarząca i Nowy Zarząd w Wojew. Okręgu LOPP w Stanisławowie. Po ustąpieniu ze stanowiska prezesa Wojew. Okręgu LOPP p. inż. Kuźmińskiego Leona, który blisko trzy lata te godność piastował, wykazując wiele inicjatywy, oraz przyczyniając się do rozwoju LOPP w naszym mieście, wybrano onegdaj nowy Zarząd Wojew. Okręgu LOPP w następującym składzie: prezes — Dyr. DOKP Wolkowski, I. sz. zastępca prezesa — dow. XI, dywizji gen. Łukoski, II-gi zast. prez. — wicewoj. Czerniński, sekretarz — st. asesor DOKP W. Tatar, skarbnik — dyr. M. Kasy Oszcz. I., Ziobrowski, członkowie Zarządu: I. Dyńko, pułk. Jagielski inż. J. Tyrala, insp. P. Konopka, Delegat największych trzech obwodów powiatowych: St. Szalański, star. Pajczkowski, star. Składowski (Kolomyja), Zastępcy członków Zarz.: Dr. Chojnacki, A. Gorzkowski, insp. szkolny Molczanowski, wiceprz. s. o. W. Zbożowski, Komisja rewizyjna: Pietrański M., dyr. B.P. Polak M., Skibicki L. i Specht F. Jako delegat wojew. dy. wszedł do Zarządu Dyńko T., a delegat DOK VI. ruro. dypl. Gurowski F.

Wystawa dzieł sztuki. Dnia 6 maja br. otwartą została w sali M. Kasy Oszcz. wystawa dzieł sztuki, zorganizowana przez tujejszy Związek Artystów Plastyków i Miłośników Sztuki „Orion”, którego głównym celem jest zaznajomienie szerszej publiczności, za sztuką rodzimą — regionalną. Wystawa obejmuje między in. prace p. Jakimowicza (drzeworyty), Doubrawy (akwarele), Łuczynskiego (olej), Prodana i Rozmusa (olej), Adamiana (rzeźba), oraz prof. Przedwojewskiego (plaskorzeźba).

„Wiek Nowy” ogłosił wiadomość o ukaraniu przez Sąd Okręgowy we Lwowie całego szeregu osób po 2, 3, 4 i 6 miesięcy aresztu za podrabianie proszku Dra Oetkera. Dobry i znany towar podobna przestępców do szukania łatwych zysków przez naśladownictwo.

Ostrzegamy tedy wszystkich przed kupnem „tanich” falsyfikatów, albowiem są one szkodliwe i nikt nie powinien narządzać zdrowia swego i swoich bliskich dla kilku groszy.

Ostrzegamy również naśladowców, których musi spotkać los lwowskich „fabrykantów”, gdyż fałszujących nasze wyroby ścigać będziemy z całą bezwzględnością.

Zatem odtądnie z falsyfikatami! Tylko prawdziwe preparaty Dra Oetkera są pożyteczne, smaczne i dobrze służą zdrowiu. Prosimy uważać na oznaczenia nasze „Jasna Głowa” i „Dr. Oetker” (x)

Z życia kolejowego. Z dniem 1 maja br. objął stanowisko naczelnika Warsztatów Gł. w Stanisławowie, po przejściu na emeryturę dotychczasowego nacz. inż. dr. Popławskiego Leona, inż. Prądmowski M., były zastępca naczelnika w tych warsztatach.

Z życia szkolnego. Minęły te czasy, kiedy to młodzież szkolna, zwłaszcza gimnazjalna, pasjonowała się wystawianiem scenicznych różnych sztuk, oraz wypełniała tłumnie teatry, a zwłaszcza pewne miejsca w teatrze tzw. „jaskółki”. Dziś inne zagadnienia, inne zainteresowania, wśród których dominujące miejsce zajmuje sport, wypierają życie młodzieży szkolnej. To też dobrze się stało, że staraniem uczniów kl. VII. gimn. II-go w Stanisławowie, wystawiono komedię A. Fredry pt. „Dożywocie”. Godziwa ta rozrywka napewno wyjdzie na dobre, tak dla samych wykonawców, jak i dla młodzieź publiczności, śledzącej z zainteresowaniem grę kolegów. Ten drobny na pozór fakt wystawienia przez młodzież szkolną „Dożywocia”, świadczy dodatnio o niej. W ten bowiem sposób poznaje się dokładniej rodzimą twórczość poetycką, budzi zamiłowanie do literatury i sztuki oraz bezsprzecznie większą korzyść przynosi, niż goliślowe i tumaniące giedzenia w „Straży przedniej”. Na koniec wspomnieć trzeba, o dobrej jak na takie sprawy grze debutantów, z których niektórzy wywiązali się ze swych ról: Ogonowski, Gdowski, Czornobil, Nighor i Sobota, oraz jedna wykonawczyni pna Olszewska. Dużo pracy i starania włożył reżyser sztuki p. Maziarek, któremu też należy się pełne uznanie.

Z Biblioteki Miejskiej im. Smagłowskiego w Stanisławowie. Sprawdzanie pracowni naukowej za pierwszy kwartał 1934. W pierwszym kwartale 1934, a w drugim od czasu udośćnienia księgozbioru dla publicznego użytku — Biblioteka była otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 16—19. Dni otwarcia było 72. W tym okresie korzystali z Biblioteki 50 osób w 473 odwiedzinach, zamawiając 241 dzieł, z czego 145 (około 60%) załatwiono, zaś 96 (około 40%) nie załatwiono. Poza tem czytający korzystali z Biblioteki podręcznej z której biorą sobie książki sami, więc odnośna statystyka nie jest prowadzona. Z pośród dzieł załatwionych 48 przypadła na historję, 24 na literaturę i językoznawstwo, 20 na czasopiśma, 20 na prawo i nauki społeczne, 11 na sztukę, 5 na przyrodę, 3 na medycynę, reszta zaś 14 na archeologję, antropologję, etnografję, filozofję, psychologję, geografję, bibliografję, słowniki i kalendarze. Z pośród niezalażwionych dezyderatów najwięcej przypadła na literaturę (35 dzieł) i historję (19 dzieł). W porównaniu do poprzedniego kwartału mimo mniejszej ilości dni otwarcia (pierwszy kwartał 83, drugi 72) liczba odwiedzin wzrosła z 307 na 473, zaś ilość zamówionych dzieł spadła z 333 na 241, co dowodzi, że z Biblioteki obecnie korzystają poważniejsi pracownicy nauki. Korzystanie z Biblioteki miejskiej było nadal bezpłatne, na zasadzie karty wstępu.

Kurjer sportowy

Kalendarzyk sportowy na niedzielę

Dziś w niedzielę odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe:

Godz. 16: Czarni — Szwitzi, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi Okręgowej na boisku Świętozi.

Godz. 16:30: Lechia — Ukraina, zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi Okręgowej na boisku Pogoni.

Godz. 16:30: Drugi Sokół — Rekord, tow. zawody w piłce nożnej na boisku Rekordu na Kleparowie.

Ze sportu tenisowego

Borotra, Boussus, Brugnon i Merlin zostali wydelegowani przez Francuski Zw. Tennisowy do drużyny mającej walczyć z Austrią w rozgrywkach o puchar Davisa.

Mecz tenisowy Włochy — Węgry w Turynie 3:2.

W ostatnim dniu meczu Gabrowitz wygrywa z Mangoldem 6:2 2:6 6:4 6:8 6:4, a Palmieri bijąc Strauba 6:4 6:4 6:4 przetrzymała szalę zwycięstwa na stronę Włoch.

W kobiecym meczu tenisowym we Wiedniu Austria zwyciężyła Węgry w stosunku 4:2.

Z AMATORSKIEJ SCENY

„Rewja lotnicza”

Lwów, 13 maja.

W dniu 10 bm. została odegrana na Łyczakowie w sali Sokoła IV. „Wesoła bujda lotnicza” — fantastyczna bajka muzyczna w 12 obrazkach. Autorami rewji byli: H. Podhajczówna i M. Broński, kierownictwo muzyczne spoczywało w rękach p. S. Pszenyczkovej. Publiczność darzyła wykonawców huraganami oklasków. Z pośród wykonawców wysuñli się na plan pierwszy p. Zofia Dembowska, Tusia Grossówna, E. Brochwiczówna, Korytkówna, Broński, Hanuszewska i Nesterska. Ze skeczów najlepiej podobała się „Olimpiada” oraz „Kra-

ksa”. Tango „Fiołki” było wynagrodzone burzą oklasków. Autorka, p. Podhajczówna wystąpiła w roli Olimpij — dialog z Apollinem (Błoński) oraz wygłosiła dwa monologi. Conferencierka p. Brońskiego b. miła i udatna. Również wiersz H. Zbierchowskiego pt. „Bądźmy gotowi” — był wygłoszony po mistrzowsku. Praca Koła Amatorskiego Sokoła IV, na czele z p. Płockim zasługuje na specjalną pochwałę i uznanie.

Rewja „Wesoła bujda lotnicza”... roz począł Łyczaków XI. Tydzień L.O.P.P. fr.

Kosztowny nos szeika arabskiego

Szeik arabski, Jelol Kureishi, rodem z Mekki, ubezpieczył w tych dniach w Londynie w towarzystwie asekuracyjnym Lloyd et Co. swój nos na sumę 2.000 funtów. Szeik jest zapalonym kolekcjonistą perfum, a jego zmysł powonienia jest tak rozwinięty, że po przytknięciu nosa do flakonu z perfumami rozpoznaje natychmiast, z jakich esencji i składników przyrządzona została wonna substancja. Szeik posiada największą na świecie kolekcję perfum. Dumą i perłą zbiorów szeika jest flakon z wonnością ami, który odnaleziony został w grobowcu Faraona Tutankhamena, a który liczy

sobie — 4000 lat. Wszystko to jest bardzo piękne, szeik ma i czas i pieniądze, skoro może poświęcać jedno i drugie na tak drogie zabawki, ale co to ma wspólnego z asekurowaniem nosa? Otóż, jako argument rzeczowy, podał szeik towarzystwu Lloyd, iż ubezpiecza swój nos na wypadek, gdyby stracił zmysł powonienia. Perfumy są dlań, jak twierdzi sam, treścią i celem życia, gdyby nie mógł ich już wahać i odróżniać ich zapachów, straciłoby życie dlań cały swój urok sens. Ano, bywają widocznie jeszcze i dzisiaj urodzeni poeci i marzyciele. M.

Pech włamywaczy

Lwów. 13 maja.

(t). Po piątkowym „sukcesie“ w sobotę kasiarzy lwowskich wszędzie spotykało niepowodzenie. mieli wyraźnego pecha.

I tak przy ul. Chorążczyzny 8 jakaś szajka włamywaczy po rozbiciu czyby wystawowej w składzie przyborów deustycznych Konrada Alfreda dostała się do wnętrza. Tam włamywacze zaczęli się już dobierać do kasy, gdy spłoszeni przez nadchodzący patrol policyjny zbiegli, pozostawiając na miejscu narzędzia służące do włamania.

Spłoszeni zostali również włamywacze, którzy dostali się do wnętrza biura Miejskiego Urzędu dzielnicy IX przy ul.

Złkiewskiej 114. Najbardziej zaś rozczarowali się rycerze „raka“, którzy przez nikogo już nie ploszeni rozpruli kasę

w biurze inż. Cieślakowskiego przy ul. Zielonej 57 i... nie znaleźli w niej ani grosza.

Policja w sprawie tych trzech włamania prowadzi dochodzenia.

Gdy wieś czeka na letników...

(AGP) Wspaniała i długotrwała pogoda wzbudza już apetyty u nieszczu-chów na lato. Tu i ówdzie czyni się już przygotowania na wyjazd. Na wieś wpadają narazie ojcowie lub mamy rodzin w poszukiwaniu za mieszkańcami, gdzieby można wypocząć i zażywać swobody.

Każdy, poszukujący mieszkania, nie wie, z jakimto olbrzymim uprag-

nieniem czeka cała wieś na takiego „powietrznika“, jakto ich często tak nazywają. Gdy go już dostaną, to ob-lupiają go ze skóry porządnie.

W dobie nadchodzącego sezonu let-niego, urzędowe letniska regulują swo-je ceny i mniej więcej gorliwie się je kontroluje. Natomiast na dzikiej wsi, nigdzie niezarejestrowanej urzędowo, a jednak posiadającej warunki letnis-kowe, ceny mieszkań święcą swoje orgie. Niewychylający przez cały rok nosa, poza swoją zagrodę, wieśniak, nie wie już poprostu, czego ma żądać od swojej ofiary. Ceny pokoi na wsi są tak wygórowane, że wołają o pom-otę do nieba. Dla przykładu podajemy tu ceny w jednej zapadłej, dziurowej wsi, mającej jedynie las i wodę. Za nieduży pokój 10 m. kw. żąda się 40 zł. miesięcznie! Za dwa 150 zł. na 2 miesiące! Są to horrendalne ceny!

Dla interesu zatem nieświadomych letników zwracamy uwagę, że trzeba się targować.

Dużą winę ponoszą tu żydzi, którzy płacą każdą cenę za byleco.

Wzywamy odpowiednie czynniki, aby na tę stronę życia zwrócili na-reszcie swoją uwagę.

sumkę 10,000 franków, Grano rouge el noir. Baronowi, któremu przestało szcza-ście dopisywać, wydało się nagłe, iż do-strzeżenie czerwone światelko błyskające w rogu sali gry podczas pewnych turów ruletki. Idąc za głosem inspiracji tajem-niczej, baron zaczął stawiać na rouge za każdym razem, gdy ukazała mu się wizja czerwonego światła. Tak się to powtarza-ło ze sześc razy i za każdym razem szczę-ście sprzyjało baronowi, stawka wracała doń ze sporą wygraną. Potem wizja zni-knęła, baron przestał grać i wyszedł z ka-syna, unosząc ze sobą dużą wygraną.

Rzadko się jednak zdarza w Monte czy w Nizy, aby się można było uciedzieć czegoś istotnego o sukcesach przepowied-ni i horoskopów stawianych przez tutej-szych astrologów. Wróże i jasnovidze unika-ją systematycznie i gorliwie kasyna. Po-czynione swego czasu przez amatorów do-świadczania w kasynie nicejskiej z ja-snowidzami, zakończyły się zupełnym fia-skiem. Ilość trafnych posunięć na podsta-wie przepowiedni ukazała się w przecięt-nej swej liczbie nie wyższą od przeciętnej zwykłych wygranych osiągniętych przy normalnej grze. W 1931 r. bawił w Monte Znany i głośny wówczas jaznowidz nie-miecki Hanussen. Przybył do kasyna z ca-łym swoim sztabem i grał gorliwie i z za-pałem przez cztery wieczory pod rząd. O-powiadano później, iż Hanussen wygrał jakoby wielkie sumy. Ale ile w tem było prawdy — niewiadomo. Zrozumiała jest jednak, iż w środowisku graczy, podnie-czonych i zdenerwowanych, gdzie wizja wygranej, mierz zdobycia fortuny małi wszystkich, a przegrana większa czy mniejsza decyduje o życiu nieraz — ja-sne jest, że tutaj jasnovidze mają łatwy i podatny grunt, że ciągną do nich liczni gracze w nadziei otrzymania zbawczej, rad.

Zielone Święta w Worochcie!

Narzędzie!

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Okrę-gowa Kolei Państwowych we Lwowie, or-ganizuje wspólnie z Oddziałem Lwowskim P. T-wa Tatrzaskiego, w dniach od 19 do 21 maja br. pierwszą w tym sezonie wycieczkę turystyczną, pociągiem popularnym do Worochty.

W programie szereg wycieczek w

Czarnohorę, w Gorgany Wschodnie, prze-jazd kolejką leśną itp.

Noclegi w schroniskach i pensjona-tach po cenach przystępnych, zarezerwo-wane. W drodze: dancing i bufet.

Szczegóły podamy w najbliższym cza-sie. — Informacji udzielają: PBP Orbis, pl. Marjacki 8 i Polskie Towarzystwo Tatrzaskie, ul. Akademicka 23.

Sokoli kurs wychowania fizycznego dla druchen

W niedzielę 6 maja odbył się we Lwo-wie sokoli kurs lustracyjny w f. druchen Dzielnic Malopolskiej. Kurs prze-prowadziła naczelniczka związkowa so-kolic druchna Jadwiga Zamczyńska, a przy-jechało nań 49 naczelniczek wzgl. przo-downiczek z 38 gniazd sokolich.

Na program kursu złożyły się: wzor-owa lekcja gimnastyczna, przeprowadzo-ne przez naczelniczki gniazd Drobobycz, Sanok, i Zagórz, omówienie tych lekcji, szczegółowe przedyskutowanie i programu prac które mają być dokonane w Sokole podczas obecnego roku, sprawy i pokaz ćwiczeń złotych przygotowanych na rok 1935 do Warszawy.

Lustracja została poprzedzona rapor-tem, na którym oprócz druchen ćwiczą-cych byli przedstawiciele Dzielnic Okręgu i Gniazd miejscowych.

U ćwiczących widziało się zadowole-

nie i radość, bo kurs ten dał im zarówno nową wiadomości i kierunek dla przy-szłej pracy, jak i dodał duchowych sił do pracy dla ukochanej idei sokolej.

Zwłoki noworodka w kanale

Lwów. 13 maja.

(t) Wczoraj o godzinie 11-tej w po-ludnie robotnicy zajęci przy robotach kanałowych u rogu ul. Bogusławskiego i Pełczyńskiej odkopali zwłoki noworod-

ka płci męskiej. Zawiadomiony natych-miast V komisariat wszczął dochodze-nia. Zwłoki odstawiono do Instytutu Medycyny Sądowej.

FABRYCZNY STAN
Łózek METALOWYCH I Wózków DZIECI-NYCH
WOŁKOWYSKI
LWÓW, KOPERNIKA 5 Telefon 95-97
Bólka od 10 zł. — Wózki dziecięce od 32 zł. — 008

Ulgi podatkowe dla właścicieli gospodarstw leśnych

(g) Właściciele gospodarstw leśnych, któ-ry poza obrębem własnych granic utrzy-mują czasowo składy, służące wyłącznie do przeladunku produktów własnego gospodarstwa leśnego i kasowanie bezpo-srednio po ukończeniu tego przeladunku, opłacali podatek przemysłowy.

Obecnie min. skarbu wydało zarządze-nie zwalniania tych właścicieli od podat-ku przemysłowego. Ulga ta jednak nie ma zastosowania generalnego, lecz przy-znawana będzie indywidualnie po złożo-niu odpowiednich podań przez płatników.

Księgarnia — Pedagogiczna
Lwów Batorskiego 26
tel.: 52-77

peleca: Dzieła naukowe w językach obcych. Powieści. Książki dla dzieci i młodzieży. Dzieła pedagogiczno-dydaktyczne. Czasopisma zagraniczne. Zurnale mód. Prenumerata i sprzedaż oddzielnych zeszytów. 16501

Astrologia w domach gry

Od dłuższego już czasu praktykują za równo w Nizy jak i w Monte Carlo a-strologowie, którzy zajmują się zawodo-wo stawianiem horoskopów dla graczy. Jeden z astrologów z Monte przechwala się nawet, iż jego wskazówki i rady do-pomogły graczom do wygranych przy ru-letce. On sam nie przystępuje nigdy do gry, nie przestępuje progę ruletki, gdyż jak wynika z jego własnego horoskopolu nie ma i nie będzie miał powodzenia w grze.

Ile prawdy, a ile bluffu zawierają przechwałki astrologa z Monte, trudno sprawdzić, gdyż gracze sami są zbyt prze-sądni i zbyt nieufni, aby się przyznać do wygranej, którą im rzekome przyniosła przepowiednia astrologa. Pozaatem nikt się nie chce ośmieszać, a każdy gracz, choć potajemnie zasięga porady wróży, jawnie nie przyzna się nigdy do tego, wyznając publicznie, iż nie wierzy w za-

dne czary, gusła itp. praktyki.

Przed kilkoma tygodniami wywołał w Monte dużą sensację fakt powtórzenia się trzy razy cyfry siedem w rulecie, co wy-zyskał pewien gracz Anglik, zdobywając w ten sposób olbrzymią wygraną. Roz-szedł się wówczas słuch po całym Monte, iż Anglik jest astrologiem i sam sobie przepowiedział horoskop. Szczęśliwy gracz którego oblegali ciasnym kołem ciekawi i ciekawe, twierdził uparcie, że niema nic wspólnego z astrologią. Faktem jest je-dnak, iż w parę godzin potem wyjechał z Monte, uwołając ze sobą wygraną w ru-letkę fortunę.

Drugim nowym fakt, innego kalibru, pod-niecił również istniejące w kołach graczyw nastroje. Ote niemiecki baron Aleksan-der von F. miał pewnej nocy wizję któ-rą zapamiętał i wyzyskał przy stole rulet-kowym. Wizja okazała się „trafną“, gdyż baron wygrał w kilka minut przyzwoitą

Ustawa o lotniskach

Z dniem 7 czerwca br. wchodzi w ży-cie rozporządzenie ministra komunika-cji z dnia 15 lutego 1934 o podziale lot-nisk na kategorie oraz o warunkach za-kładania, urządzania i korzystania z lot-nisk oraz urządzeń pomocniczych.

Rozporządzenie to zawiera szereg po-stanowień, ważnych dla lotnictwa sporto-wego i turystycznego. Rozporządzenie wprowadza pojęcie lotniska użytku ściśle prywatnego (zamkniętego dla ogółu), t. j. lotniska, służącego do użytku jedy-nie pewnej określonej osoby lub grupy osób. Z lotnisk tych korzystać może wy-lącznie właściciel oraz osoby przez niego upoważnione. przyezem lądowanie na tych lotniskach bez zgody właściciela jest wzbronione, z wyjątkiem wypadków wywołanych siłą wyższą.

Najważniejsze dla lotnictwa turystycz-nego są postanowienia w sprawie tere-nów pomocniczych do lądowania i startu. Za tereny pomocnicze prowizoryczne uważa się wszelkie tereny nadające się do przygodnego lądowania i odlotu stat-ków powietrznych. Podczas gdy dotych-czas lądowanie na takich terenach poza-lotniskowych było wzbronione i karane administracyjnie lub sądowo, obecnie jest ono dozwolone. Zasadniczo lądowa-nie na takich terenach, z wyjątkiem przy-padków przymusowego lądowania, od-bywać się może jedynie za zezwoleniem osoby, uprawnionej do dysponowania niemi. Rozporządzenie dopuszcza moż-ność lądowania na odpowiednich tere-nach przygodnych również bez zgody właściciela, przyezem uprawnienie to uzależnione zostało od spełnienia trzech warunków. 1) uzyskanie urzędowego stwierdzenia zdolności członka załogi do dokonywania takich lądowań, 2) uzyska-nie urzędowego stwierdzenia, że amolot posiada konieczne warunki umożliwiające lądowanie na terenach przygodnych, 3) złożenie w ministerstwie komunikacji dowodu ubezpieczenia statku do wyso-kości 20,000 zł. od odpowiedzialności za szkody, spowodowane lądowaniem przy-godnym.

—0—

Ogromne

rozpowszechnienie słowa drukowanego postawiło reklamę pra-sową na naczelnem miejscu w działalności reklamowej. Potwierdza to przemysł i handel tych krajów, gdzie reklama najświetniej się rozwinęła t. j. Zachodu i Ameryki.

12927

W POWIETRZU I NA LĄDZIE

POLSKA OPONA
STOMIL

Znany z solidności
ART. ZAKŁAD
Rzeźby Kościelnej
Jana Wojtowicza
w Przemyslanach, woj. Tarnopol.

Poleca P. T. Duchowieństwa: Ołtarze, ambozy, Chrześcielnice, konfesjonały etc. Odnawianie i konserwacja starych ołtarzy. Ceny najprzystępniejsze — dogodne spłaty. 767

**Biuro Reklam Świetlnych
i Plakatowania Afiszów**

Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98.

Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie dla reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób.

Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferiach daje rękojmię należytej w tym kierunku reklamy. 562

MEBLE
sypialnie, iadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca
EDWARD 702
KLEBAN
Lwów, Sobleskiego 3 — Tel. 70-45.



Łóżka

dziecinne białe lakierowane 25, kuchenne 8, polowe 15, siatkowe 20, siatki druciane 18, materace 3 poduszki 14, 3 poduszki włosienne 40 otomany 30, kanapki 527

rozkładane 30, fabryka **ZAKS** Lwów, Lindego 6 — tel. 79-99.

COS DLA PAŃI

urodę zdobędziesz łatwo i bajecznie tanio jedynie w Gabinetie Nowoczesnej Kosmetyki „URODA”
Lwów ul. Szeptyckich 28, parter. Wskazówki skutecznej pielęgnacji cery bezpłatnie. 1025



Bez zarzutu jak zawsze,

uda się pieczywo, jeżeli zastosujemy wszechstronnie wypróbowane środki

Dra Oetkera.

Polecam swoją bogato ilustrowaną książeczkę „F” z przepisami. Cena: 40 groszy.

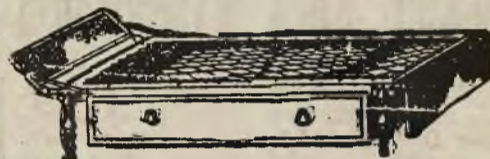
Dr. A. Oetker.



KODAKA aparaty fotograficzne są najpraktyczniejsze i bardzo tanie.
F-ma Jan Bujak
Lwów, Kopernika 4.
posiada wielki wybór aparatów i przyborów KODAKA i dostarcza je na dogodnych warunkach. 716
Katalogi bezpłatnie!

ELEGANCKA solidną garderobę do miary po cenach kryzysowych poleca zakład brawiecki **FR. MICHAŁSKIEGO**
LWÓW SZEPTYCKICH L. 14.

Nowość!! Tapczany żelazne z szafkami na gorące lakierowane



Łóżka pokojowe i dla pensjonatów. Łóżka dziecinne, umywalki stojaki na ubrania, meble lekarskie, deatystyczne, ławki ogrodowe

Ceny znacznie niższe

Józef Procko i Syn

Fabryka mebli żel. i metal.
LWÓW, TERCJARSKA 10. — tel. 15-89.
Biuro sprzedaży i sklep: ul. Mikołaja 23. (róg Zyblikiewicza). 889

ZIOŁA „CHOLEKINAZA”
H. NIEMOJEWSKIEGO
wskazania: Kamienie żółciowe, choroby wątroby, chroniczne zaparcia, artretyzm, choroby na tle wadliwej przemiany materji. 887
Sprzedaż: Labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” Warszawa, Nowy Świat 5, tel. 9-74-96, oraz we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Broszury Dr. med. T. Niemojewskiego wysyła labor. „Cholekinaza”, Warszawa.

dywany chodniki
T. KYŚIAK I SYNOWIE
LWÓW, PLAC ŚW. JÓZEFKI 4
TEL. 40-09

Wytwórnia odznak, żetonów i medali **STANISŁAWA SOB CZYKA**
Lwów, ul. Mochnackiego 8.
wykonuje wszelkiego rodzaju odznaki szkolne, wojskowe, dla klubów sportowych, tow. śpiewackich, żetony, plakiety, medale, gwóźdź do sztandarów, groty po cenach najniższych Gwoździe metalowe srebrzone od 30 gr. sztuka, praw. srebrne od 50 gr. szt. 658

Najtańsza wytwórnia 87
siatek ogrodzeniowych „SIATKODRUT”
L. w ó w, ZAMARSTYŃOWSKA 33

ZMIERZCH IZRAELA
H. ROLICKIEGO
wydanie III.
po niższej cenie zł. 4.50 do nabycia
w Kantorze Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10.
Wysyłkę na prowincję uskutecznią się po nadesłaniu należności zgóry z doliczeniem kosztów przesyłki w kwocie zł. 1.30 (Razem zł. 5.80). 15983

Wytwórnia pan i dystygowana pani nosi obuwie jedynie z firmy **Stanisław Solak**,
Lwów, Zadwórzeńska 16, wykonanie eleganckiej roboty i solidna i trwała, ceny umiarkowane. Również przyjmuje się naprawy. Czytelnikom Kurjera rabat. 686

Solidna i tania wytwórnia **SIATEK** od 45 gr. mtr.
Siatka z dodatkami od 70 gr.
Kompletne ogrodzenie od 2 zł.
Wszystkie siatki do 100 zł.
M. WIĘCER, Lwów, Polczyńska 24 — tel. 15-81.

WYTWÓRNIA ORGANÓW dawniej „RUDOLF HAASE”
LWÓW — UL. PIASKOWA 9
poleca się nadal Przewielebnemu Duchowieństwu i P. T. Komitetom Kościelnym.
Wytwórnia wykonuje nowe organy wszelkich systemów, przeprowadza czyszczenie, strojenie oraz wszelkie konstrukcje tychże. Dostarcza również pojedyncze głosy organowe.
Wszystkie zlecenia wykonuje na warunkach i po cenach przystępnych. 863

Syntetyczne 760
WODY MINERALNE fabryki „Zdrowie”
najsmaczniejsze, najskuteczniejsze, najtańsze
Drobna sprzedaż w aptekach i drogeriach.

FUTRA damskie i męskie według najnowszych fasonów, wszelkie przeróbki najtańszej i solidnie poleca pracownia futer 1014
M. TOMASZEWSKI
Lwów, Ujejskiego 6 Koło Bibl. Politecha.

MEBLE poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 911
Kopernika 23 róg ul. Wronowskiej.

Gorsety Femina są najlepszą 619
Lwów, Piekarska 1b.

Towary Bławatne: Welny, jedwabie, płótna, pościel Największy wybór **F. P. ORZECHOWSKI** Lwów, Rynek 29
Najniższe ceny **Telefon 25-55**

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów. 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 lam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory ograniczone, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Kotetba Lwów, Dulebiank (boezna Romanowicza) 2521

Kupna

Fortepian
krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowski, Lwów, Pilsudskiego 17. 15209
JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE”

Kupię

dom lub połowę kamieniczki. Listy pod: „Cisza” Kurjer Lwów. Zimorowicza 10. 17297
Auto
kupię okazjnie Warsztaty Szpilka. Lwów, Panieńska 31. 1591

Sprzedaje

Willa
5 pokojowa murowana, ogród 500 sżni do sprzedania. Wiadomość inż. Harsa-mowicz. Bruchowice Zakłady Klimatyczne. 17221

Samochód

„Fiat” do sprzedania. Fiatowska Lwów, Droga Walecka boezna 26. 17264
„Centrozbyt”
Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5-85, miód pszczołowy gwarantowany 1 kg. 1-75. 888

Ładny

barożny dom parterowy przy boeznej ul. Listopada ze sklepem, 2 pokoje kuchnia wolna, doehód roczny 2200 zł., warunki do umów, sprzedawca Biuro Muszaka Lwów, Hauszmana 3a. 17245

Magazyn Papiera
Schex i Stenzel
Lwów, Sykstuska 2, tel. 34-30.
poleca Papiery i przybory techniczne.

Najstarsze
Choroby, jak: choroby cukrzycy, gruźlica płuc i kości — wszelkie choroby skórne, zylaki, rany na goleniach, wole na szyjach, choroby nerek i pęcherza, najstarsze choroby żołądkowe, astma, choroby nerwowe i umysłowe, choroby kobiet i dzieci, nowotwory i narażałoby największe, wewnętrzne i zewnętrzne — ulecza! Bezplatnych informacji udziela Redakcja miesięcznika „Homeopatja i Zdrowie” Katowice, Jasiellońska 3. 1586

Ondulacja
Elektryczna od 10 zł najlepszy płyn — wykonuje Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 672

Filmowe
artystki są fotogeniczne, gdy najlepsze ich zdjęcia są wykonane w domu, w ich ulubionym stroju i fotogenicznej pozie. Przechodzi do domu wykonanie zdjęcia absolutnie studjum fotografiki. Zgłoszenia uprasza się składać do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10, pod „Studjum fotografiki” 14060

Zegarmistrzowska
wznowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykennie najzawilazse reboty zegarmistrzowskie najtaniej 17121

Meble
de wszelkich pokoj najkierzwniej nabyć mezas WYTWORNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Zielińskiego, Lwów, Kollataja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Kufry
walizki, teczki, terebki damskie najsolidniej naprawia, odnawia — Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, dzwonek, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra” Lwów Pasz Mikołajcha tel. 10-85. 1303

Krawczynie
i bieliźniarki poleca Katoickie Stewarz. Krawczyń Im. św. Józefa Lwów, Sokoła 1. p. II, po cenach znizonych, telefon 97-33.

Oddam
na własność i wychowanie 15 miesięcznego pięknego chłopczyka bardzo dobrze rozwiniętego fizycznie i myślowo. Wiedomość: Wojciech Brodziński Sekół Sambar. 17270

Tenisowe
na sznurowej podszewie poleca i wykonuje Wytwórnia „Ibis” Lwów, Sobieskiego 9. 1008

10 goleń zł. 2.50
Strzyżenie 80 gr., studentów 50 gr. manicure 50 gr., Ryker, Lwów, Batorego 14. 623

Zgubij
Firma Weidman
i Klein w Borysławiu oraz Pp. Mozes Weidman i Józef Klein obojście ostrzegają przed nabyciem zaginionych weksli, niewypłaconych zaopatrzonech tylko podpisami „in bianco” 1 blankiet wekslowy za 30 zł na 10,000 zł, 2 blankiety wekslowe po 15 zł. na 10,000 zł, 4 blankiety wekslowe po 6 zł. na 8,000 zł, 2 blankiety wekslowe po 12 zł. na 8,000 zł. głyż takowe nie zostaną honorowane 17425

Uzdrowiska

Pensjonat
we Dworze Trynca blisko Przeworska, okolica lasista, stacja kolejowa, poczta w miejscu. Do dyspozycji gości bezpłatnie kort tenisowy, radio, telefon, kąpiele rzeczne, pleżkanie. Poleca pokoje z deskowaniem czterokrotnym utrzymaniem po cenie zł. 4 dziennie. K. 90

Lubień Wielki
Zdroj Adelfa. Szezawa siarczana — leczy gości, cukrzycę, zatrucie rtęcią i choroby dróg oddechowych. 1599

Zegiestów
Pensjonat „Zorlina” poleca pokoje komfortowe (bieżąca woda ciepła i zimna) posiłki 4 razy dziennie, smaczne i obfite. Cena maj i czerwiec znizona. Biulecka. 161

Dwór-pensjonat
Sokole n/Sanem — Bieszczady lasiste — kąpiele sanowe — plaża koło dworu — Wielki stary park — kuchnia wykwinna Ceny niskie. Informacje: Brandydysowa Lwów, św. Teresy 12 parter, tel. 94-26. 16117

Piwniczna
Pensjonat „Zofjówka”, położony nad Popradem, blisko kolei w zacisznym, pięknym miejscu — poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 16151

Morszyn
najelegantszy pensjonat „Światowid” obok zakładn zdrojowego, poleca pokoje balkonowe, komfort, elektryczność, telefon, kanalizacja, kuchnia dietetyczna pod kierownictwem lekarza. Ceny przystępne. 16152

Rozłucz
Najpiękniejszy pensjonat „Janina” wśród lasów szpilkowych. Pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia wykwinna, otwarty od 1 maja, cena zł. 4.50, wikt 5-eio krotny, poczta, stacja, kościół w miejscu. Jest również głęboki strumień i basen do kąpiele. 16179

Odpoczynek
na Podolu: Dwór park, wodociągi, łazienka. Informacje Bogdanowiczowa Białebożnica. 16982

Skole
Chrześcijański pensjonat nad Operem tnż pod lasem. Dobrorewo utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Plaży”. 17100

Horyniec-Zdrój
stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolice lasista, — park — tenis — piękne wywieszki — kąpiele rzeczne — dancjngi — kawiarnia mnyzka zdrojowa. Pierwszorzedne pensjonaty zakładowe „Kalistówka” i „Aleksandrówka” wykwinnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Wakacje
(Karpaty) urządzają chłopcom X.X Zmartwychwstańcy. Zgłaszać zaraz: Lwów, Piekarska 59. 17185

Kosów
Najwytworniejszy a najtańszy pensjonat to tylko „Kresy” łązienki, rzeka, las, tenis. 17211

Tanie

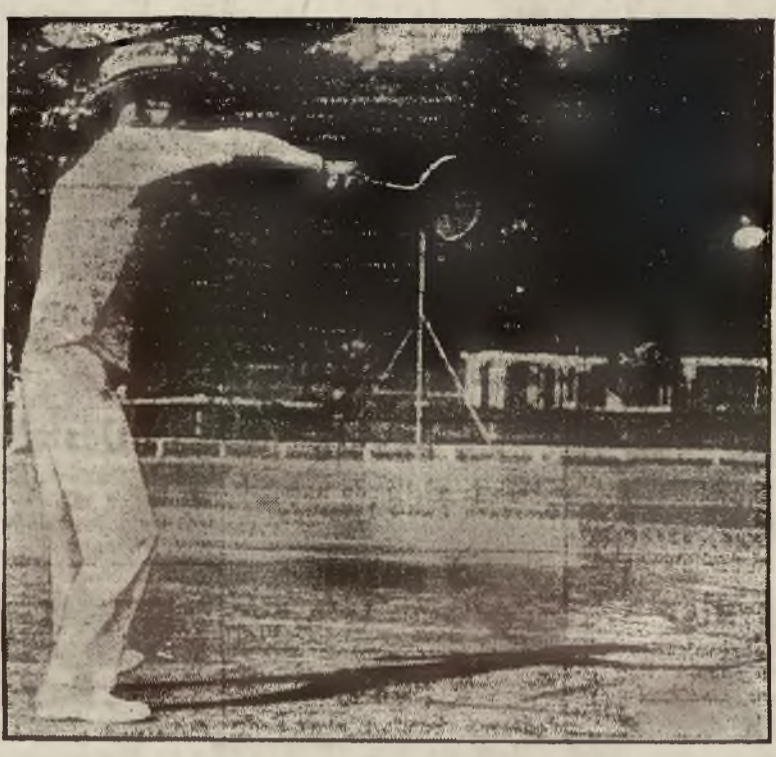
letnisko dla rodzina z dziećmi 3 zł. dziennie. Park, kąpiele nowe. Zgłoszenia: Trzecia, a Dwór Dyaów. Dzieciom znizki 1720

Worochta

Polski pensjonat „Perleka” — 12 komfortowych pokoj — wykwinna kuchnia warszawska — wytworne towarzystwo. Ceny konkurencyjne. 17255

Letniska

we dworze poszukuje Kole Studentek: dla 10 studentek od 1 lipca do 1 sierpnia. Oferty należy zgłaszać: Kole Studentek we Lwowie Mikołaja 4. 17315



Król szwedzki na korcie paryskim; zapa lony tenisista trenuje w każdej wolnej chwili.

Dwór
Nowe Sielo, p. Kulików koło Lwowa przyjmie letników pięciorazowy wykwinny wikt, 120 zł. Dla rodzin ulgi. 17227

Dwór
letnisko. Autobusem 2 godz. od Lwowa. Plaża lasy komfort. Informacje Lwów, ulica Dąbrowskiego 6. I p. Lang 3-5. 17269

Pensjon
dla młodzieży szkolnej. Z całym utrzymaniem otwiera rodzina ziemianka na rok szkolny 1934/5 we Lwowie. Quartier wśród ogrodów, vis à vis Sacré-Coeur, bliskość szkół i uczelni Ogród do dyspozycji. Opieka domowa. Ceny niskie. Informacje: do 10 czerwca Lwów, Teresy 12 parter tel. 94-26 od 15 czerwca Sokole n/Sanem p. Łobozow k/Ustrzyk. Brandydysowa. 17118

Urocz
wśród lasów położony pensjonat na folwarku pod Niemirowem wynajmuje pokoje z utrzymaniem po 4 zł. dziennie. Kąpiele, plaża, tenis, radio, konie Zgłoszenia Lwów, Sodowa 2. II p. m. 6 (beezna Potockiego) — po 16-tym maja Zarząd Folwarku Łazy ad Biduń, poczta Niemirow Miasto. 17305

Worochta
Wytworny 4½ pokojowy hotel — pensjonat „Złoty Róg”. Najpiękniejsze położenie, doborowe towarzystwo, wykwinna kuchnia, pokoje słoneczne werandowe, zdsia od kurzu i gwaru. Obok plaża Prutu. 17256

Niemirów-Zdrój
Pierwszorzedny pensjonat „Raja” Julji de Cordier poleca piękne pokoje blisko łazienek, woda zimna i ciepła, kuchnia wykwinna i zastosowana do wskazówek lekarza. Ceny niskie. 17316

Rabka
Pensjonat „Helios” komfortowy z oddziałem dla dzieci, młodzieży. Ceny umiarkowane. Piekhecka. Telef. 70. 869

Skole-Groedlowo
nowo otwarty pensjonat „CASINO” komfort, tenis, biblioteka, radio, sala dancjngowa, wysmienita kuchnia, ceny niskie Zgłoszenia Zarząd Czesław Kaiser Skole. 17230

Zaleszczyki
pensjonat „Leda” nad Dniestrem, pokoje słoneczne, kuchnia znakomita, na żądanie dietetyczna. W maju ryczałt trzydziestodniowy: pokój pojedynczy zł. 150 podwójny 270. Ządać prospektów. 933

Artretyzm
reumatyzm, choroby kobiece i dzieci, nerwowe, porażenia, Zehias, lumbago leczy się w drejowisku Inowrocław. Zródle mineralne pitaw. Wziwalsie solankowe Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 936

Nowoczesne
urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emanatorium radowe, kąpiele berowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece, dzieci, nerwowe, porażenia. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 937

Morszyn
Pierwszorzedny pensjonat „Kasztelanka” inż. Blachowskiej tuż obok Zakładu Zdrojowego poleca piękne pokoje, światło elektryczne, woda bieżąca w każdym pokoju. Kuchnia dietetyczna. Ceny umiarkowane. 990

Letnisko
folwark Wujskie k. Sanoka, ceny umiarkowane, stacja kolejowa, poczta i kościół w miejscu, okolice klimatyczna, podgórska. Blizsze szczegóły Kamila Chorkowska poczta Zaluz k. Sanoka. 17333

Huculszczyzna
Pistyn koło Kosowa pensjonat „Adamówka” poleca komfortowe pokoje od 15 maja. Tais, siatkówka, radio. Ceny umiarkowane. 17135

Nie należy odkładać „Kurjera” przed przegładnięciem Ogłoszeń drobnych bo są one nietylko obrazem życia, jego blasków i cieni, ale mogą być również podniecią i bodźcem Twych poczynań i przedsięwzięć.

POMOC LEKARSKA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk **Dr. FISCHER**
b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9-1, 3-7, 2665 Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Prymarjusz **Dr. A. BLUMENFELD**
Choroby skóry, włosów kosmetyka lekarska, choroby weneryczne. — LWOW, ulica KLEMENTYNA TANSKIEJ 1. 792

Zakład Techniczno-Dentystyczny **MIECZ. ROSYK**
Lwów, Piekarska 1 c. II p.; tel. 74-92. 970

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE



do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wzroczynyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 224

Humor zagraniczny



Gdy córka rzeźnika milionera wychodzi zamąż. 'Le Rire — Paryż,

CENNIK OGŁOSZENI:

Klasy w tekście:	Różne reklamy:	Ogłoszenia drobne:	UWAGI:
Na 1-szej stronie zł. 1-50	Komunikaty i artykuły reklamowe zł. 1.—	Ogłoszenia za tekstem za mm. zł. 0-30	Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zadania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonisu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Znizek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-tnu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmują się do godz. 16-te
Cała 1-sza strona „ 1.200—	Na stronie kronikarskiej „ 0-80	Na ostat. stronie i wśród drob. (6 łam.) „ 0-30	
Na 2-giej i 3-iej stronie „ 0-80	W dodatku literacko-naukowym „ 1—	Ogłoszenia drobne za słowo „ 0-10	
Cała 2-ga lub 3-cia strona „ 800—	Nekrologi do 200 mm. „ 0-50	Matrymonialne „ 0-20	
na dalszych stronach tekstu „ 0-70	„ 300 „ „ 0-80	Dla poszukujących prac za słowo „ 0-05	
Cała strona „ 600—	„ powyżej 300 mm. „ 1—	Drobne ogłosz. przyjmują się tylko za gotówkę.	

Podstawą obliczenia jest 1 mjm w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych niedzielnych (z datą poniedziałkowa) kosztują o 20% drożej.